



Głos Ludu

Gazeta Polaków w Republice Czeskiej

Karwina będzie mieć obwodnicę
| s. 2



Nadciąga Filmowe Babie Lato
| s. 7



Medale na końskim grzbiecie
| s. 12



Otwarte okno na świat

WYDARZENIE: Polska podstawówka w Wędryni zamieniła się wczoraj w jedno wielkie biuro podróży. Starsi uczniowie przygotowali dla młodszych prezentacje o sześciu krajach leżących na różnych kontynentach. Pomagały im w tym studentki z zagranicy.

Od poniedziałku w szkole gościli studentki z Brazylii, Chin, Japonii, Turcji, Rumunii i Włoch, biorące udział w projekcie „Edison” realizowanym przez międzynarodową organizację studencką AIESEC. Zakwaterowane były u rodzin nauczycieli i uczniów.

– Odwiedziły wszystkie klasy, opowiadając im o swoich krajach, jednak najwięcej czasu spędziły z uczniami starszych klas, od szóstej do dziewiątej. Dzięki naszemu uczestnictwu w tym projekcie uczniowie przekonali się na własnej skórze, że język angielski, którego uczą się w szkole, nie jest celem, ale środkiem, natomiast celem jest poznanie innych kultur, zwyczajów – powiedziała koordynatorka projektu, nauczycielka Ewa Hładik.

Udział wędryńskiej młodzieży nie sprowadzał się do biernego słuchania i oglądania prezentacji przygotowanych przez gości. Uczniowie musieli dać wiele z siebie, realizując krótkie filmiki, tworząc razem ze studentami mini-słownik wielojęzyczny, a przede wszystkim przygotowując się do piątkowego Otwartego Dnia Projektowego. Grupy uczniów z klas 6.-9. z pomocą zagranicznych studentek przygotowały dla młodszych kolegów prezentacje, gry i zabawy związane z poszczególnymi krajami. W japońskim „oddziale biura podróży” dzieci uczyły się m.in. tworzyć origami i podziwiali tradycyjny japoński strój, który włożyła ich starsza koleżanka, Nikola Brabenec z klasy siódmej. – Niełatwo się go zakłada, Natsumi musiała mi pomóc, sama nie



Fot. DANUTA CHLUP

Uczniowie 8. klasy wraz z rumuńską studentką (druga z prawej) przygotowali dla młodszych kolegów mapę – puzzle Rumunii.

dałabym rady – przyznała uczennica. Natsumi Ogawa, która przyjechała prosto z Tokio, ujmowała wszystkich swoją typowo japońską uprzejmością, a także pięknym śpiewem. – W Republice Czeskiej odwiedziłam pięć szkół, tu bardzo mi się podoba. Wybrałam Czechy, bo chciałam pojechać do Europy, a Republika Czeska leży w samym jej środku – uzasadniła swój wybór.

Dużą inwencją wykazała się druga grupa siódmoklasistów, która wzięła na warsztat Brazylię. Były rytmy samby, „żywy” Chrystus z Rio de Janeiro, a także amazońska dżungla, którą uczennice urządziły... na strychu. Z kolei klasa ósma, która zajęła się promocją Rumunii, przygotowała puzzle – mapę tego kraju, rumuńskie

ludowe instrumenty muzyczne, a jedna z uczennic wcieliła się w upiorka Drakulę wychodzącego z trumny.

Ewa Hładik, która przygotowała projekt we współpracy z filią AIESEC w Ostrawie, przekonuje, że podstawówki zainteresowane projektem mają dużą szansę na „przydział” zagranicznych studentów. – Na razie nie zgłasza się dużo szkół. Mogli-

śmy nawet wybrać, z których krajów chcielibyśmy gości i większość z nich otrzymaliśmy. Zależało nam, by przyjechali do nas ludzie reprezentujący różne kontynenty i różne kultury – powiedziała nauczycielka.

DANUTA CHLUP
Więcej o projekcie „Edison”, który otwiera uczniom oczy na świat, piszemy na str. 5

REKLAMA
Biesiada na zamku
11 – 12 października 2014
Zamek Śląskoostrawski
www.sleskoostravskyhrad.cz

REKLAMA
CIEPŁO DOMOWE
Strona główna • Kominy • Ogrzewanie
10-12 października 2014
Tereny wystawowe Černá louka
www.cerna-louka.cz

ZDARZYŁO SIĘ

GDZIE JEST TABLICA?

– Jeszcze nie zwiędły wiązanki kwiatów złożone pod obeliskiem poświęconym żołnierzom Legionu Śląskiego, a już znikła okolicznościowa tablica informująca o historycznych wydarzeniach sprzed stu lat – zaalarmował wczoraj naszą redakcję jeden z czytelników „Głosu Ludu”, spacerujących po czeskojęzycznym Parku Adama Sikory. Sprawdziłmy ten sygnał i rzeczywiście tablicy nie ma. Nie ma też jednak żadnej sensacji.

– Tablica trafiła do specjalisty, który pokrywa ją warstwą ochronną. Przy okazji odkryliśmy drobny błąd literowy, który zostanie skorygowany. Odnowiona tablica wróci na swe miejsce już w niedzielę – poinformował nas Krzysztof Neścior, jeden z inicjatorów ustawienia obelisku. (wik)

POGODA

sobota niedziela	poniedziałek
dzień: 12 do 15 °C noc: 11 do 7 °C wiatr: 2-3 m/s	dzień: 14 do 17 °C noc: 13 do 6 °C wiatr: 1-3 m/s



REKLAMA

vitality
Pensjonat dla koni w nowoczesnej stadninie VITALITY Slezsko Bystrzyca
www.jezdarna.vitalityslesko.cz, tel.: 734 150 972

REKLAMA
TRISIA
www.trisia.cz • f
9 października 2014 o godz. 18.00
PETR MALÁSEK
FRANTIŠEK KOP
Quartet • wieczór jazzowy

oknaniedoba
okna i drzwi - PCV, aluminium, drewno
• kompleksowa realizacja wymiany okien • dociepleń elewacji •
• oferujemy bramy garażowe • ogrody zimowe • parapety •
• żaluzje • moskitiery • rolety • plisy i inne dodatki
GWARANCJA JAKOŚCI
nám. Svobody 526, Třinec
KD Trisia, a.s., vchod od ul. kpt. Nálepky
tel.: +420 558 989 309, +420 775 720 874
email: okna@niedoba.cz • www.niedoba.cz



JUBILEUSZ
POLSKIEGO GIMNAZJUM im. JULIUSZA SŁOWACKIEGO W CZESKIM CIESZYNIU
11 października 2014
Obroki, Gimnazjum, Teatr Cieszyński, MOK Strzelnica



KRÓTKO

STRAŻACKI ZASTRZYK BYSTRZYCA (kor) – Jednostka Ochotniczej Straży Pożarnej może liczyć nie tylko na pomoc władz swojej wioski. W tym tygodniu na konto strażaków – w formie dotacji nieinwestycyjnej – wpłynęła kwota 8 tys. koron z Urzędu Wojewódzkiego w Ostrawie. Strażacy przeznaczą te pieniądze na bieżącą działalność.

* * *

ZDROWY TYDZIEŃ

GRÓDEK (kor) – Dzieci z miejscowego polskiego przedszkola przeżywały cały tydzień pod hasłem „W zdrowym ciele zdrowy duch”. Temu tematowi poświęcone były zajęcia plastyczne i dydaktyczne. Nauczycielki przygotowały dla przedszkolaków sporo ćwiczeń i zabaw ruchowych, nauczyły ich wielu nowych piosenek i wierszyków o sportowej tematyce, wspólnie upieczono też kołacz jabłkowy oraz przygotowano sałatkę jarzynową.

* * *

DROGOWE UTRUDNIENIA

JABŁONKÓW (kor) – Kierowcy udający się z Jabłonkowa do Piosku, Bukowca lub na przejście graniczne z Polską w Jasnowicach powinni się spodziewać utrudnień na drodze. Aż do 20 października ruch na drodze III/01149 – od skrzyżowania z drogą na Pioseczną aż po granicę z Pioskiem – będzie ograniczony do jednego pasa z powodu remontu nawierzchni.

* * *

DYSKUSJA Z SENIORAMI

KARWINA (ep) – Starsi mieszkańcy spotkali się z władzami miasta. Podobne spotkania, w czasie których seniorzy mogą dyskutować z przedstawicielami ratusza i zadawać im pytania na różne tematy związane z miastem, odbywają się kilka razy w roku. Tym razem dyskusowano w sali kinowej Biblioteki Regionalnej. Mieszkańcy pytali wóldarzy na przykład o komunikację miejską, opiekę zdrowotną, problemy mieszkaniowe, a także o wsparcie miasta dla mieszkańców Łąk.

* * *

ZATRUCIE GAZEM

FRYDEK-MISTEK (kor) – Pogotowie ratunkowe w czwartek po południu ratowało mężczyznę, który w jednej z firm zajmujących się utylizacją ścieków zatruł się drażniącym gazem. Od razu po przyjeździe na miejsce, w dziesięć minut od zgłoszenia wypadku w dyspozytorni pogotowia, ratownicy poczuli ostry zapach nieznaną substancję. Załadowali 53-letniego poszkodowanego do ambulansu i opuścili strefę ewentualnego zagrożenia. Po udzieleniu pierwszej pomocy mężczyznę przewieziono na oddział anestezjologii i reanimacji szpitala we Frydku-Mistku.

* * *

KOLEJOWA SOBOTA

BOGUMIN (kor) – Tegoroczny Dzień Kolei będzie obchodzony także w Boguminie. Warto w sobotę zawitać na bogumiński dworzec kolejowy, by w godz. 9.00-16.00 skorzystać z bogatej oferty. Uczestnicy kolejowego święta będą mogli zawitać także do niedostępnych na co dzień miejsc dworca. Największym magnesem będzie jednak z pewnością możliwość przejazdu historycznym pociągiem z zabytkowym parowozem, który będzie kursował między Boguminem a Ostrawą.

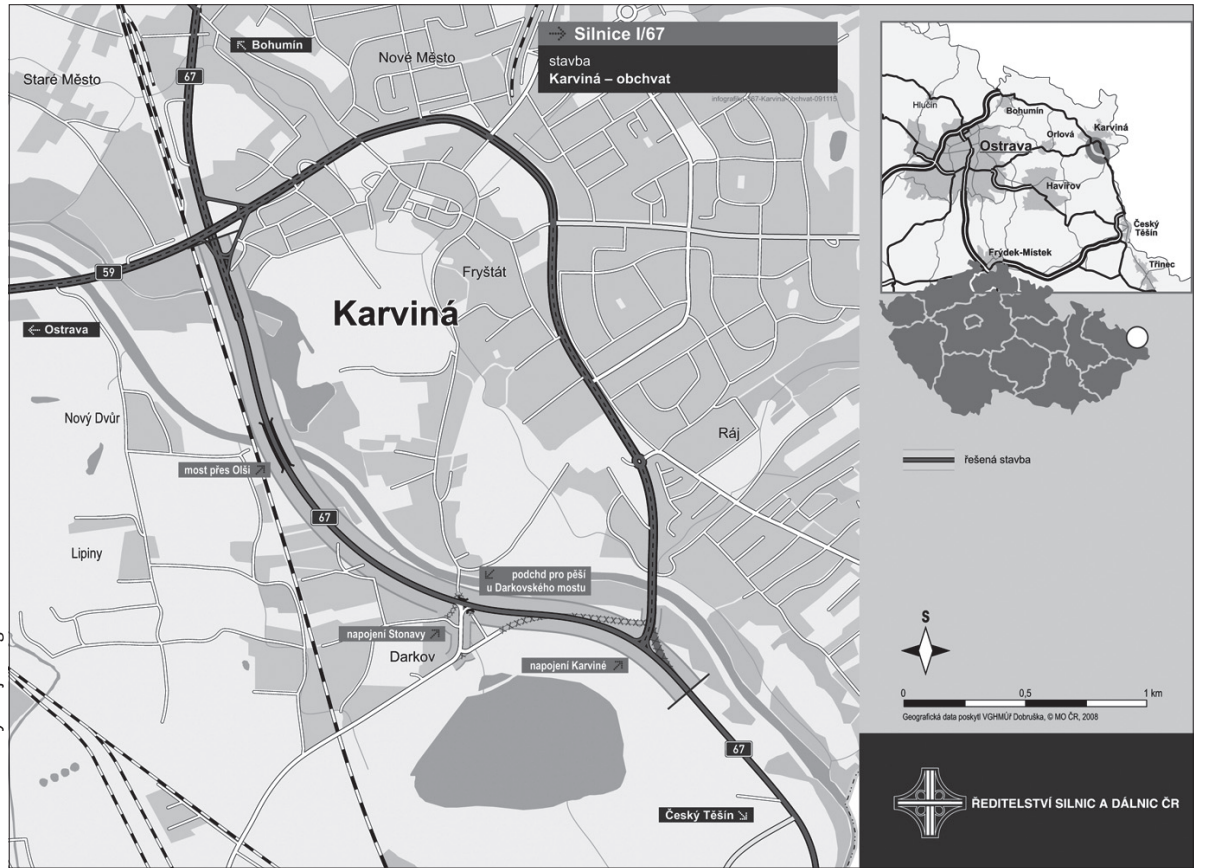
Karwina będzie mieć obwodnicę

Po 20 latach starań Karwina doczeka się obwodnicy. W tym tygodniu w Ministerstwie Transportu zapadła decyzja o budowie liczącej trzy kilometry drogi, która odbijać będzie z ulicy Dworcowej, a następnie omijając centrum poprowadzi nad jeziorem wzdłuż parku za zamkiem. Za Darkowem połączy się z obecną trasą na Czeski Cieszyn.

– Przez ostatnie lata napisaliśmy mnóstwo listów i petycji do różnych ministrów, z naszej strony przygotowaliśmy wszystkie potrzebne dokumenty, mamy nawet załatwione pozwolenie na budowę części drogi – powiedział prezydent miasta, Tomáš Hanzel, który był w ministerstwie na spotkaniu dotyczącym budowy obwodnicy. Decyzja zapadła dopiero w środę. – Minister Antonín Prachař przyjął nas od razu i obiecał, że budowa obwodnicy Karwiny będzie priorytetem. Ruszymy jeszcze w tym roku – dodał.

– W planie zagospodarowania przestrzennego miasta obwodnica jest już od roku 1977. W 2008 roku ostatecznie wykreślono ją z inwestycji ministerstwa i od tego czasu, pomimo ciągłych starań władz miasta, aż do teraz żaden minister transportu nie zareagował na argumenty miasta, że obwodnica jest wręcz koniecznością – wyjaśniła rzeczniczka karwińskiego ratusza, Šárka Swiderová.

W roku 2008 koszty tej inwestycji szacowano na 650 milionów koron. Trasa jest już wyznaczona, jest gotowy projekt, a na część drogi zostało już wydane pozwolenie na budowę. Miasto ze swojej strony załatwiło już wszystko, co trzeba, wyraziło też gotowość pomocy państwu w wykupie gruntów.



Tak wygląda trasa przyszłej obwodnicy Karwiny.

Prowadzącą przez centrum Karwiny Aleją 17 listopada przejeżdża dziennie około 16 tysięcy samochodów. Dzięki nowej drodze centrum miasta na pewno „odetchnie”,

skorzystają z niej na przykład kierowcy jadący od strony Czeskiego Cieszyna na Bogumin i Ostrawę. Droga będzie dwupasmowa, będzie można rozwinąć prędkość do 80 km

na godzinę. Obwodnica ma być o kilometr krótsza niż obecna droga tranzytowa przez miasto. Budowa powinna zakończyć się w roku 2020. (ep)

Wszystko zaczęło się w Trzyńcu

Goście z całego świata, lektorzy pływania niemowląt i fachowcy w tej dziedzinie zjechali wczoraj do Trzyńca na pierwszą konferencję „Znaczenie i sposób pływania niemowląt i małych dzieci w poszczególnych krajach”. Potrwa ona do niedzieli.

Miejsce konferencji nie jest przypadkowe – to właśnie z Trzyńca pochodzi Eva Kiedroňová, znana prekursorka i propagatorka uczenia dzieci pływania od małego. W mieście w latach 80. powstał pierwszy czeski ośrodek szkoleniowy dla instruktorów pływania z małymi dziećmi. Organizatorem konferencji jest Czeskie Stowarzyszenie In-

struktorów Aktywności Psychomotorycznej (ČAIPA).

– Pani Eva Kiedroňová była już w wielu państwach za granicą, gdzie organizuje się podobne konferencje, nawiązała różne kontakty i doszła do wniosku, że przyszedł czas zorganizować taką konferencję u nas. Zastanawialiśmy się nad miejscem, w końcu doszliśmy do wniosku, że będzie to Trzyńec – kolebka pływania niemowląt w Czechach – powiedziała naszej gazecie Barbara Kiedroň, przewodnicząca Stowarzyszenia, instruktorka pływania niemowląt i dzieci oraz psycholog.

Uroczysta inauguracja konferencji odbyła się wczoraj po południu w ośrodku kultury „Trisia”. Jak podkreślali organizatorzy, przygotowania do tego międzynarodowego wydarzenia trwały niepełna rok. W końcu udało się zapiąć wszystko na ostatni guzik i zaprosić do Trzyńca instruktorów pływania niemowląt i małych dzieci z całego świata, nie tylko z Czech i sąsiednich państw, ale też na przykład z Norwegii, Holandii, Portugalii, Meksyku czy Brazylii. Udział w spotkaniu wzięli również liczni specjaliści pediatrii, psychologii, czy fizjoterapii.

Celem konferencji jest zorgani-

zowanie spotkania instruktorów, fachowców w tej dziedzinie, a także rodziców i wszystkich, których ten temat interesuje. Słuchając wykładów oraz dyskusji uczestnicy dowiedzą się, jak nauka pływania z najmłodszymi wygląda w poszczególnych krajach, jakie są do tego dostępne pomoce, zyskają informacje o pracy instruktora, a także wielu bardziej szczegółowych zagadnieniach, takich jak ćwiczenia w wodzie czy prawidłowe oddychanie. Przygotowano również lekcje pokazowe pływania rodziców z niemowlętami, a całej konferencji towarzyszy program kulturalny. (ep)

Od piątku bez świateł

Na jednym z najruchliwszych skrzyżowań w centrum Hawierzowa, gdzie zbiegają się ulice Główna, Długa i Narodowa, od wczoraj nie działa sygnalizacja świetlna. Powodem jest remont instalacji, który potrwa do końca października.

– Sygnalizatory świetlne na tym skrzyżowaniu działają już od kilkadziesiąt lat. Ostatnio coraz częściej są awarie – wyjaśnia kierownik

wydziału usług komunalnych hawierzowskiego magistratu, Jiří Revenda. Zainstalowane zostaną nowe słupy, sterowniki, przyciski dla pieszych i inne elementy instalacji. Pod powierzchnią drogi zostaną ułożone nowe kable.

Władze ratusza apelują zarówno do kierowców, jak i pieszych o ostrożność i przestrzeganie znaków drogowych. (dc)

Będzie dwujęzyczny dworzec

Dworzec kolejowy w Trzyńcu w końcu doczeka się modernizacji. Prace budowlane powinny się rozpocząć w listopadzie br. i potrwać do jesieni roku następnego. Budynek dworca w „starym” Trzyńcu pod wieloma względami nie odpowiada już wyobrażeniom o nowoczesnym, komfortowym podróżowaniu. Część

budynku zostanie wyburzona, dzięki czemu powstaną nowe miejsca parkingowe. Nowe będzie zadanie hali dworcowej, zmieni się wygląd foyer. Po remoncie na dworcu pojawi się dwujęzyczna nazwa „Trinec – Trzyńec”, która występuje już w rozkładzie jazdy jako oficjalna nazwa stacji. (dc)

Strażacy z nowym wozem



Ochotnicza Straż Pożarna w Orłowej-Porębie otrzymała nowy wóz strażacki. Citroën zastąpił stary pojazd służący jednostce od roku 1996. Wóz-weteran odejdzie już na emeryturę, ponieważ nie spełniał wymogów technicznych i wymogów bezpieczeństwa. W nowym Citroënie jumperze jechać może osiem osób, znalazło się również miejsce do przewożenia potrzebnego wyposażenia strażackiego. Miasto zakupiło pojazd na aukcji elektronicznej i zapłaciło za niego 673 tysiące. (ep)

NIE ZMARNUJ SWOICH GŁOSÓW - WYBIERAJ DOŚWIADCZENIE I SKUTECZNOŚĆ DZIAŁANIA

Rekordowy zastrzyk unijny

Od 12 lat, z pewną przerwą, pracuje pan w lokalnym samorządzie, w tym osiem lat jako wiceburmistrz Czeskiego Cieszyna. W ostatniej czteroletniej kadencji o Czeskim Cieszynie było bardzo głośno w kontekście wielu inwestycji realizowanych z funduszy unijnych. Co udało się zrobić?

Rzeczywiście, w ostatnich czterech latach działa się bardzo dużo. Może czas przeszedł nie do końca jest właściwy, bo wiele inwestycji jest w trakcie, kolejne mamy w planach. W latach 2010-2014 odnieśliśmy duży sukces, bo w tym czasie udało się nam ściągnąć do Czeskiego Cieszyna poważne środki. Chciałbym podkreślić, że są to pieniądze, które nie trafiły na nowe inwestycje. Ogromna ich część została przeznaczona na modernizację tego, co już w Czeskim Cieszynie jest. Staraliśmy się wykorzystać te fundusze, żeby poprawić jakość życia w mieście. Przykładów wykorzystania funduszy unijnych jest cała masa. Pieniądze, które trafiły nad Olzę, można podzielić na trzy kategorie. Pierwsza kategoria to fundusze pozyskane wspólnie z Cieszynom na realizację projektu „Ogród dwóch brzegów”. Mam tutaj na myśli nadbrzeże Olzy z jednej i drugiej strony, kładkę sportową, która połączyła tereny rekreacyjne po obu stronach rzeki. Projekt będzie kontynuowany w tym i



Fot. ARC

Stanisław Folwarczyn

przyszłym roku, kiedy zostanie zrewitalizowana przestrzeń między mostami Przyjaźni i Wolności. Druga kategoria to fundusze pozyskane z Operacyjnego Funduszu Regionalnego. Pieniądze wykorzystaliśmy na odnowienie obiektów kulturalno-sportowych – „Strzelnicy”, stadionu przy ulicy Frydeckiej i stadionu zimowego. Z kolei trzecia kategoria obejmuje pieniądze pozyskane ze Zintegrowanego Funduszu Operacyjnego. Za nie odnowiliśmy przestrzeń na osiedlu w Sibicy (chodniki, boiska, zieleń). Do tego wszystkiego trzeba doliczyć wiele mniejszych inwestycji. Na przykład skoncentrowaliśmy się na zieleni, czego dobrym przykładem będzie wybudowanie nowego parku obok cmentarza.

Pana udział w pozyskiwaniu środków unijnych jest znaczący. Stoi pan przecież na czele komisji grantowej. To bardzo odpowiedzialna funkcja...

Komisja grantowa została powołana do życia, żeby zajmować się pozyskiwaniem funduszy unijnych. Stałem na jej czele, spotykaliśmy się regularnie raz w miesiącu, na każdym spotkaniu analizowaliśmy wszystkie realizowane i przyszłe projekty. Mieliśmy sporo pracy, bo sam protokół z każdego posiedzenia liczył ponad 30 stron. Łącznie powstało już ok. 50 protokołów. To bardzo pożyteczny materiał. O rozmiarze inwestycji w Czeskim Cieszynie może świadczyć fakt, że liczba projektów unijnych zbliża się do 50. Mam na myśli projekty już zrealizowane, w trakcie realizacji, a także przygotowywane.

Nie da się jednak ukryć, że teraz szykują się chudsze lata, bo dopiero rozpoczyna się kolejny okres programowania w Unii Europejskiej. Do samorządu powinny więc trafić osoby doświadczone, tak jak pan. Będzie trudniej?

Nie do końca wiadomo, jak będzie z funduszami unijnymi w najbliższej kadencji. Na pewno naszym celem będzie dalsza realizacja „Ogrodu dwóch brzegów”, bo wiemy, że na pewno znajdują się fundusze na współpracę transgraniczną. Jesteśmy w dogodnej sytuacji,

bo jesteśmy jedynym miastem w regionie, które tak blisko ma polskiego partnera i zarazem ma tak dobrze przygotowane projekty. Uważamy, że w tej dziedzinie możemy odnieść kolejne sukcesy. W tym miejscu warto przypomnieć, że w ramach tego projektu planujemy budowę kolejnych dwóch kładek: jedna miałaby połączyć Cieszynie między mostami Przyjaźni i Wolności, druga to kładka kolejowa.

Czeski Cieszyn jest chyba także modelowym przykładem, jak Polacy i Czesi mogą współpracować w samorządzie. Wiemy, że jest pan w dobrych relacjach z burmistrzem, ma pan silną pozycję jako zastępca Vita Slovacka. Jak pan przyjął w tej sytuacji wystawienie panu konkurencji w postaci listy Coexistentii-Wspólnoty. Demokracja ma to do siebie, że każdy może do pewnych granic robić, co chce, ale wysunięcie kontrkandydatów, biorąc pod uwagę pana doświadczenie i pozycję, było chyba niepotrzebne? Skoro coś funkcjonuje dobrze, to po co to zmieniać?

Stoję na czele Komitetu ds. Mniejszości Narodowych. Spotykamy się regularnie, nie było tarć i dyskusji. Oczywiście zawsze znajdują się sprawy i tematy, które drażnią jedną albo drugą stronę, ale to jest chyba normalne na naszym terenie. Zasadniczych spraw

i konfliktów nie musieliśmy jednak rozwiązywać. Nie ukrywam, że powstanie listy Coexistentii było dla mnie pewnym zaskoczeniem (w poprzednich wyborach takiej listy nie było). W ostatnich dwóch kadencjach samorządu w Czeskim Cieszynie funkcjonował inny model. Nie było jednolitej listy, a Polacy startowali z różnych list wyborczych. Mamy demokrację, każdy może wystawić taką listę, jaka mu się podoba. Ja mogę mówić o sobie. Głos oddany na moją osobę oznacza kontynuację polityki, która szczególnie w latach 2010-2014, co widać w wielu miejscach, przyniosła ogromne zmiany na plus w mieście.

Władze Czeskiego Cieszyna dbają także o Polaków. Proszę podać konkretne przykłady wsparcia na rzecz naszej mniejszości.

Władze miasta kładą duży nacisk na poziom w przedszkolach i szkołach podstawowych. W Czeskim Cieszynie mamy dwie podstawówki z polskim językiem nauczania, ponadto działają cztery polskie przedszkola. W tym roku ociepliliśmy i wymieniliśmy okna w obiekcie przy ulicy Polnej w Sibicy, miał miejsce także remont placówki przy ul. Moskiewskiej. Największą szkołą jest placówka przy ul. Havlička. Udało nam się wyremontować elewację i dziś prezentuje się bardzo ładnie.

Rozmowa sponsorowana (GL-598)

Priorytety i sukcesy

Sprawą priorytetową, chociaż jedną z wielu, jaką w ostatnich latach zajmował się Komitet ds. Mniejszości Narodowych w Trzyńcu, były napisy dwujęzyczne na tablicach powitalnych, wjazdowych i wyjazdowych, na przystankach i dworcach linii kolejowej, a także dwujęzyczne ogłaszanie nazw miejscowości, dworców i przystanków, pisownia polska na biletach. – Trzeba zauważyć, iż w mieście i okolicznych gminach z małymi wyjątkami nie spotykaliśmy się, tak jak w innych miejscowościach, z nasileniem wandalizmu zamalowywania, względnie celowego niszczenia tablic z polskimi napisami. A gdy dochodziło do tego typu nadużyć, tablice w trybie pilnym przywracano do pierwotnego stanu – stwierdza ks. Bogusław Kokotek, przewodniczący KMN przy Urzędzie Miasta w Trzyńcu.

Sukcesem trzyńskiego KMN było przekazanie na własność Domu PZKO w Osówkach. Projekt ten udało się zrealizować wspólnie z MK PZKO Trzyńcie-Osówki, dzięki uzgodnieniom z władzami miasta, a także zaangażowaniu państwa Wiery i Pawła Sajdoków. Z kolei ze wsparciem

przedstawiceli Huty Trzyńskiej udało się przebudować drogę dojazdową.

Komitet ds. Mniejszości Narodowych zdołał też reaktywować partnerstwo Trzyńca z miastem Bielsko-Biała. – Tę sprawę uważam za wielkie osiągnięcie, które już zaowocowało, a w przyszłości – jak wierzę – będzie nadal rozwijane i kontynuowane na wielu platformach współpracy ponadgranicznej. Wspomnę o już istniejącej współpracy szkół, kulturalnej, na polu medialnym, sportowym, służby zdrowia, czy w sferze sakralnej – stwierdza Kokotek.

Warto dodać, że w minionej kadencji zostało również przyznanych pięć nagród miasta Trzyńca wybitnym polskim przedstawicielom życia społeczno-kulturalnego. Uehonorowani zostali Paweł Kaleta, Adam Wawrosz, Józef Podola, Karol Wronka oraz Polski Zespół Śpiewaczy „Hutnik”.

W trakcie ostatniej kadencji także przewodniczący KMN został nagrodzony wysokimi odznaczeniami związanymi m.in. z działalnością na rzecz polskości i krzewienia kultury oraz budowania dobrych stosunków pomiędzy bratnimi narodami. (r)

Nieświadomość i czas na zmiany

Tematowi nieświadomości poświęcony był październikowy wykład Międzygeneracyjnego Uniwersytetu Regionalnego Polskiego Związku Kulturalno-Oświatowego. Gościem uczelni był psycholog Damian Janus. Spotkanie odbyło się zaś w czwartek w odnowionej sali Klubu PZKO przy ulicy Bożka w Czeskim Cieszynie.

Damian Janus jest nie tylko psychologiem, ale też filozofem, religioznawcą i psychoterapeutą, współpracuje z wieloma uczelniami. W swoim wykładzie mówił, czym jest nieświadomość, skąd wiemy o jej istnieniu,

a przede wszystkim o tym, jak rozwijała się nauka zajmująca się pojęciem kojarzonym przez nas przede wszystkim z psychoanalizą. Przytaczał sławne nazwiska z historii filozofii i psychologii, takie jak: Platon, Plotyn, św. Augustyn, G.W. Leibnitz czy Kant. Sporo czasu poświęcił odkryciom w tej dziedzinie twórcy psychoanalizy, Zygmunta Freuda. Wspominał też Polaków, którzy zajmowali się tematyką nieświadomości: Wiktora Feliksa Szokalskiego czy Juliana Ochorowicza. A że sporo było przykładów, ba, nawet anegdotek, wykład gościa z Polski zadowo-

lił chyba nawet najwybredniejszych uczestników.

Jeszcze przed wykładem słuchacze MUR-u usłyszeli o niektórych zmianach organizacyjnych. Przede wszystkim od przyszłego miesiąca termin spotkań zostanie przesunięty na środę. – To, czy będzie to pierwsza, czy też druga środa miesiąca, jest jeszcze do uzgodnienia – powiedział Stanisław Gawlik, stojący na czele uniwersytetu. – Powód jest prosty: w czwartki odbywają się w sali Klubu PZKO próby dziecięcego zespołu „Rytmika”, a nie chcemy jego małym członkom komplikować życia – wyjaśnił.

Dyrektor MUR-u poinformował ponadto, że skrypty uczelni nie będą już wydawane drukiem, bo jest to zbyt kosztowne. Zamiast tego teksty wykładów będzie można w przyszłości znaleźć w formie elektronicznej na stronie internetowej PZKO. Jeśli zaś chodzi o ankietę na temat propozycji tematów tegorocznych spotkań uniwersytetu, to na razie najwięcej głosów słuchaczy uzyskały wykłady dotyczące 990. rocznicy koronacji Bolesława Chrobrego i jego syna Mieszka II na królów Polski, 70. rocznicy Konferencji Jałtańskiej oraz dotyczącej udziału Polaków w Zaolziu w powstaniu i życiu Akademii Górniczej w Krakowie.

– Jeśli jednak ktoś znajdzie jeszcze inne ciekawe tematy, to prosimy o kontakt. Na pewno skorzystamy z propozycji, które mogłyby zainteresować wszystkich słuchaczy MUR-u – dodał Stanisław Gawlik. (kor)



Fot. JACEK SIKORA

Tematowi nieświadomości poświęcił swój wykład Damian Janus, gość październikowego spotkania Międzygeneracyjnego Uniwersytetu Regionalnego.

Odwieczne problemy człowieka myślącego inaczej

Charakterystyczny dźwięk zamykanego zamka powtarzany trzykrotnie przy wszystkich czterech drzwiach. Odgłos gotującej się wody, nalewanego wrzątku do metalowego kubka, odgłos butów przechadzającego się portiera, a poza tym cisza. Wszzechobecna cisza wprowadzająca widza w nastrój niepewności i zaciekania jednocześnie. Co wydarzy się za moment?

A za moment poznamy historię człowieka zagubionego, myślącego odmiennymi kategoriami niż większość. Człowieka wyrażającego swoje opinie, walczącego o swoje racje, ale i (a może przede wszystkim?) człowieka niewygodnego. Osoby, która nie pasuje do rzeczywistości, przeszkadza w tworzeniu idei, czyichś wyższych planów. Człowieka, którego trzeba odizolować od społeczności, tłumu, grupy. Człowieka, który swoim zachowaniem nie będzie mógł kolidować w zamiarach innych. Człowieka zamkniętego w czterech niemalże pustych ścianach. Ścianach sali nr 7.

Spektakl „Sala nr 7” w wykonaniu aktorów Sceny Polskiej Teatru Cieszyńskiego w Czeskim Cieszynie otwiera cykl spotkań Inicjatyw Aktorskich, rozpoczynając tym samym kolejny sezon teatralny. Sezon z pewnością nie tylko pod kątem wystawianych spektakli wyjątkowy.

Tym razem bowiem widzowie biorący udział w sobotnim (27 września) przedstawieniu dosłownie wzięli w nim udział. Goście zostali zaproszeni na miejsca przygotowane specjalnie dla nich na scenie teatru, nie jak dotychczas na widowni. Już u progu wejścia na scenę publiczność miała okazję spotkać portiera (Ryszard Pochroń), który witał ich radosnym uśmiechem, po scenie beztrudno przechadzał się także szaleniec (Dariusz Waraksa). Sama akcja toczy

się w szpitalu psychiatrycznym, do którego trafia także „chory” lekarz – Janusz Kaczmarek. Usadowiona na swoich wygodnych krzesłach oszołomiona publiczność nieśmiało rozglądała się po sobie, po swoich sąsiadach i aktorach będących na scenie. To w poszukiwaniu zrozumienia dla nowej sytuacji, w jakiej się znaleźli, w poszukiwaniu słowa klucza oznaczającego początek akcji, a to po prostu w poszukiwaniu typowych zachowań rozpoczynających spektakl.

Po raz pierwszy widzowie byli świadkami akcji spektaklu, który nie tylko rozgrywał się na ich oczach, ale także dotyczył ich samych głównie za sprawą bycia w centrum toczącej się akcji. Ten zabieg pozwolił dobitnie wcielić się w rolę aktorów, w postaci, których dotyczyła odizolowanie od rzeczywistości. Pozwała odczuć na własnej skórze to zagubienie, które czują główni bohaterowie sztuki. Minimalizm przedmiotów wykorzystanych przy realizacji spektaklu dodatkowo podkreśla miejsce, w którym aktualnie znajduje się publiczność, pokój szpitala psychiatrycznego.

„Sala nr 7” w reżyserii Aleksandra Oweruczka powstała w oparciu o utwory: „Pamiętnik Szaleńca” Mikołaja Gogola oraz „Sala nr 6” Antoniego Czechowa. Synteza obu tekstów daje obraz nie tylko obecnie panujących realiów, nie nawiązuje jedynie do otaczającej nas rzeczywistości, ale

pokazuje odwieczne problemy człowieka myślącego inaczej, nieprawidłowo, niezgodnie z obowiązującym miałyby się wydawać kanonem.

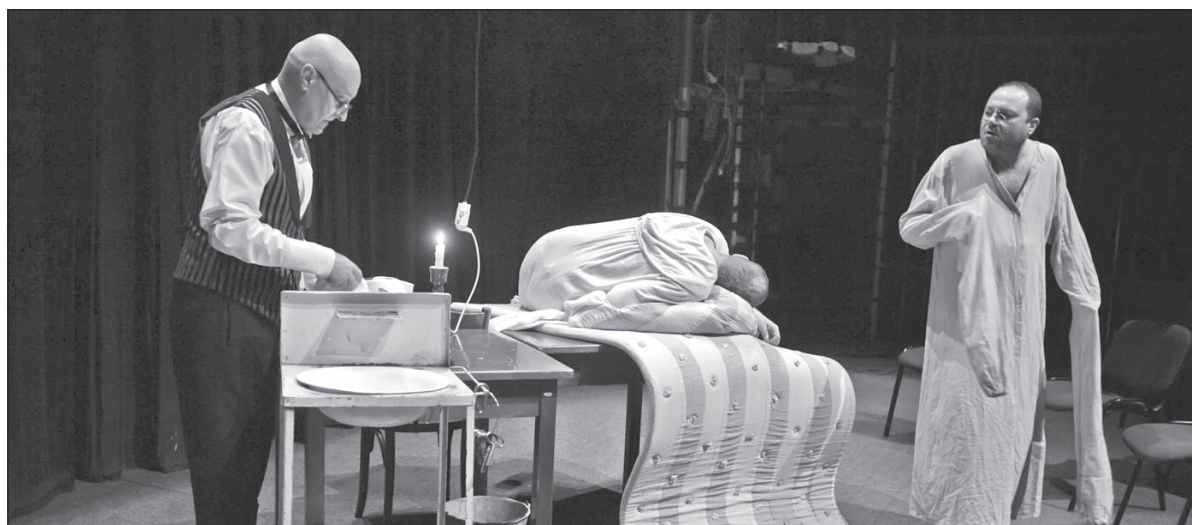
Barbara Śliz

DZIŚ PREMIERA!

Scena Polska zaprasza dzisiaj swoich wiernych widzów na pierwszą w tym sezonie premierę. Zespół wystawi o godz. 17.30 przedstawienie „Drzewa umierają stojąc”, najgłośniejszą ze sztuk hiszpańskiego dramaturga Alejandro Casony, napisaną w 1949 roku.

– Dzisiaj dramaty Casony rzadko trafiają na sceny teatrów. A przecież jest w nich i ciepło i wzruszenie, trochę śmiechu i też. Prawdy proste i oczywiste, optymistyczna wiara w dobroć i godność człowieka. Sentymentalizm w dobrym gatunku – mówi kierownik literacki Sceny Polskiej. Dodaje, że w latach 60. XX wieku publiczność chętnie oglądała sztuki Casony, a aktorzy lubili w nich grać. Nawet polski zespół TC wystawił już raz ten spektakl, a w roli Babki wystąpiła wtedy Marta Gogołkowa. Tym razem zagra ją Halina Paseková.

Reżyserem przedstawienia jest Pavel Ondruch, autorem scenografii – Michal Syrový, a kostiumów Zuzana Mazačová. **(kor)**



Spektakl „Sala nr 7” otwiera cykl spotkań Inicjatyw Aktorskich.

Gimnazjum szykuje się do jubileuszu

W sobotę 11 października Polskie Gimnazjum im. Juliusza Słowackiego w Czeskim Cieszynie świętować będzie jubileusz 105 lat od momentu założenia Gimnazjum Realnego im. Juliusza Słowackiego w Orłowej-Obrokach oraz 65 lat od usamodzielnienia się placówki czesko-cieszyńskiej. Z tej okazji szkoła przygotowała imprezę jubileuszową, której punktem kulminacyjnym będzie uroczystość w Teatrze Cieszyńskim.

Okolicznościowa gala planowana jest o godz. 15.00, w jej trakcie zaś przedstawia się uczniowie gimnazjum. – Trzeba jednak zastrzec, że jesteśmy świadomi, iż w sobotę teatr nie zdoła pomieścić wszystkich

chętnych. Przedstawienie wystawimy więc również w przeddzień jubileuszu, w piątek, 10 października o godz. 16.00 – mówi Andrzej Bizoń, dyrektor gimnazjum.

Wejściówki na spektakl można zamawiać pod szkolnymi numerami telefonu 737 230 442, 558 731 235 lub osobiście w sekretariacie gimnazjum. Z kolei zamówione bilety można odbierać w sekretariacie gimnazjum lub teatrze przed rozpoczęciem programu.

Obchody jubileuszu rozpoczną się 11 października o godz. 11.00 przed pomnikiem Gimnazjum w Orłowej-Obrokach. Specjalny autobus do Orłowej-Obroków odjedzie sprzed czesko-cieszyńskiego

gimnazjum (przy ul. Hawliczka, wejście do PSP) o godz. 10.20, natomiast o godz. 10.35 zatrzyma się w Karwinie na przystanku przy domu handlowym Prior (w kierunku na Ostrawę). Z kolei po zakończonych uroczystościach autobus zawiezie uczestników z powrotem do Karwiny i Czeskiego Cieszyna.

W tym czasie, od godz. 11.00 do 20.00, w budynku gimnazjum będą trwały spotkania absolwentów pod hasłem „Szkoła tu i teraz”. O godz. 15.00 goście przeniosą się do Teatru Cieszyńskiego, natomiast o godz. 16.00 w Ośrodku Kultury „Strzelnica” rozpocznie się okolicznościowe spotkanie towarzyskie. **(wik)**

NA ZAPROSZYNI MK PZKO JABŁONKÓW, CHÓRU „GOROL” I SCENY POLSKIEJ...

Ho, ho, ho, do Cieszyna wio!

Tak kiejsi Jura spod Grónia, czyli Władysław Niedoba, rozpoczął swoje pisanie przed Gorolskimi Świątami, tak do nas wołał, aby my przyszli do Jabłónkowa, bo to je prze-ca nasze najważniejsze Świąnto.

Jura spod Grónia, naszo legynda, symbol naszej kultury, kiery prziszel na świat sto rokov tymu, a pastor Michejda pokrzcil Go w nowsiańskim kościele Władysławym, jakby przeczuwał, co w swoim życiu dokoże i jak będzie sławny. A po trziececi rokach dyrektor Karol Piegza, co do Jabłónkowa prziszel z Łazów, doł Mu gorolski miano Jura spod Grónia i tak sie zaczęły Jego i Gorolskiego Świąnta dzieje. Przez długi czas Gorol to był Jura na siwku i Jura na scynie z wiernym kamratym Maciejym. Wszyscy Go widzieli, bo urós do samego nieba, a jak przemówił, zaśpiywał, wszystkim było jasne, że majóm wodza nad wodzami przed sóbóm, kiery mo moc bez granic. A czemu? Bo był prowadziwy we wszystkim, co robił. Pamiyntómy, jak sie wdziyroł do naszych sumiyń słowami: „Dło was wszechkich bych pruł z siebie flaki”. Ludzie to czuli i pielgrzymowali do jabłónkowskiego losku, bo wiedzieli, że tam przeżyjóm to, czego nigdzi ni ma. Tego sie nie jidzie nauczyć, to je dar nieba, kierego se trzeba wozyć. Móg zrobić wielkóm karyjere kansi w świecie, ale miol za głymboki korzynie, kiere Go miyndzy nami dzierzaly. Wiedziol o tym i sto razy mówił, że jego dóm je od Bogumina po Mosty, i dlo Niego tyn dóm je wszystkim. Chodził od chałupy do chałupy ze słowami: „Ludkowie, bez kultury, bez naszego słowa bedymy byidni. Muszymy stworzić prowadziwy tejater, kiery będzie nasz. Jyny se go potym szanujcie i przychodźcie do niego. Dziynki niymu bedymy wszyscy lepsi”. I tak sie zrodziła Scyna Polsko z Jego słowa i z Jego snów. Ludzie kupowali abónamynt, bo Ón to mówił, człowiek stela, nasz. A jak Wielki Hadyna nosił w głowie swój „Ślask”, też sie ni móg obyć bez Jury, bo żodyn nie znoł lepi goroli od Niego. Nie było gazdy z Łómnej, Mostów, Piosku, Bukowca, ale też z Jaworzinki,

z Istebnego i Kóniokowa, kierego by nie znoł, bo jim wszystkim cechował drzewo na nowsiańskim holcplacu. Tóż Go potym brali aji za staroste, bo gdo jinszy tak umiol mówić a śpiywać? Z Hadynóm zaprosili do kóniokowski gospody Legierskiego młode gorolki i goroli też, kierzi nie byli zmaszkiecóni ani estradóm, ani pinióndzami, ani szkołami artystycznymi i z nich rodiła sie wielkość „Ślaska”. Już nigdy potym żodyn tak prowadziwie nie zaśpiywał „Helokanio”, czy „Óndraszka” jako ci spod Ochodžitej, czy Złotego Grónia. Mieli talynt. Od Boga głos i wrażliwóm beskidzkóm dusze. Pamiyntać trzeba, że nejczystszo i nejzdrowszo woda je przy samym zdródełku. Jak do ni zacznymy dolywać rozmaite soki, dodować prószki, dostanymy zamiast brylantu odpustowe szkiełka. Jura nas uczył, jak odróżnić zorka od plew, ale o tej Jego nauce nie dycki pamiyntómy. Przipóminoł to i jako człónek Sekcye Folklorystycznej, kiero Mu robiła paradne jubileusze, jak miol 60, 70 i 80 rokov też, w Jego cieszyńskim Teatrze, kiery był dycki pełny, bo prze-ca sie nie godzi, aby było jinaczy.

Je dali miyndzy nami, z wysoka sie dziwo, jak my tu z tym, czymu poswiyntcił całe żywoyby, gazdujemy. Latosi Gorolski Świąnto na Niego spóminoła, ale Jury nigdy ni ma dość, tóż i jabłónkowanie i Scyna Polsko se powiedzieli: „Zyńdymy sie w czesko-cieszyńskim Teatrze, bo jako jinaczy, w niedziele 19 października o piątej po południu i zrobymy Mu przepiekny kóncert”. Biletów nie będzie, wstympnego też ni. Możecie dać gorolóm do kłobuka, kiela będziecie chcieć, ale też nie musicie dać nic, a siedniecie se tam, kany będzie miejsce. Zaśpiywo „Gorol” i „Melodia”, zatańczy „Zołolzi”, a Scyna Polsko zagro Jurowe widowiska. Bedzie wspólne śpiywani, bedzie szumnie, pieknie i po naszymu. Musicie być przy tym, bo sie nie godzi, aby były puste miejsca. Je to prze-ca rok Jury spod Grónia. Tóż sie rychtujcie jako na Gorolski Świąnto, jyny tym razem do Czeskiego Cieszyna.

Jurów kamrat z Karpyntnej

Noblistka wciąż odkrywana

„Czarna piosenka” – taki tytuł będzie nosił tomik wczesnych wierszy Wisławy Szymborskiej, w większości nigdy dotąd niepublikowanych, który trafi do polskich księgarń w październiku. Otworzy on serię dzieł noblistki, którą publikować będzie przez 10 lat wydawnictwo Znak.

„Czarna piosenka” to tomik, który miał być debiutem Wisławy Szymborskiej, ale nigdy nie został wydany – prawdopodobnie wstrzymała go cenzura. Niektóre z wierszy publikowane były w czasopiśmie literackich, zaledwie kilka z nich poetka włączyła później do wydań książkowych.

W roku 1970 mąż poetki Adam Włodek podarował jej na urodziny niezwykle prezent – zebrał wszystkie jej wiersze z lat 1944–1948,

przepisał na maszynie i opatrzył komentarzami, a następnie wręczył wraz z listem: „Kochana Wiesłoko...”. Prezent ten przechowywany był przez całe lata i dopiero w roku 2014, opatrzony wstępem Joanny Szczęsnej, trafi do rąk czytelników. Tom będzie nosić tytuł „Czarna piosenka”, tak jak jeden z wierszy z tego okresu. Jak mówi Michał Rusinek, dokładnie nie wiadomo, jak Szymborska wyobrażała sobie ten tom i dlatego wydawnictwo zdecydowało się na wydanie wszystkich debiutanckich wierszy z okresu wojennego i bezpośrednio po wojnie.

„Czarna piosenka” otworzy serię wydawniczą, będącą efektem porozumienia Fundacji Wisławy Szymborskiej oraz wydawnictwa Znak. **(PAP)**

Osiem krajów nad Olzą

Już trzy polskie szkoły podstawowe z naszego terenu gościły w tym roku szkolnym zagranicznych studentów. Młodzi ludzie z całego świata odbyli tygodniowe wizyty w placówkach w Czeskim Cieszynie, Jabłonkowie i Wędryni.

Prekursorem udziału polskich podstawówek z naszego terenu w projekcie „Edison”, realizowanym przez międzynarodową organizację studentek AIESEC, była polska podstawówka w Czeskim Cieszynie.

– Zagraniczni studenci bawili u nas już kilkakrotnie. W tym roku była bardzo fajna grupa, jedna z najlepszych. Nasi uczniowie już od pierwszego dnia rozmawiali ze studentami, nawet po lekcjach chcieli z nimi spędzać czas – opowiedziała naszej gazecie nauczycielka Ewa Troszok, koordynatorka projektu. Dodała, że w przyszłym roku szkoła chciałaby poszerzyć tę inicjatywę i gościć zagranicznych studentów przez całe dwa tygodnie.

UCZYLI SIĘ NAWZAJEM

Przykład czeskokieszyńskiej szkoły zachęcił do udziału w projekcie dyrekcję Polskiej Szkoły Podstawowej im. Henryka Sienkiewicza w Jabłonkowie. Jej uczniowie w ub. tygodniu przez pięć dni poznawali obce kraje. Przewodnikami po kulturze, historii, obyczajach i tradycjach kulinarnych swoich ojczyzn byli studenci z Pol-



Podpis na pamiątkę od Hiszpanki Lai.

STUDENCI Z CAŁEGO ŚWIATA

AIESEC jest największą organizacją na świecie zarządzaną przez studentów. Działa już od 1948 roku, skupia młodych ludzi z 2,4 tys. uczelni w 124 krajach świata. W RC ma 11 komitetów, m.in. w Ostrawie i Karwinie. W Polsce działa ich 18, na Śląsku są w Bielsku-Białej i Katowicach.

– uśmiechała się. Studentka wyjaśniła, że pracuje w rzeszowskim Komitecie AIESEC i chętnie skorzystała z możliwości wyjazdu za granicę. – Był to mój pierwszy taki wyjazd, więc wybrałam sąsiedni kraj, ale możliwe, że w przyszłym roku wybiorę się gdzieś dalej – może do Chin, Egiptu lub Brazylii. W ramach AIESEC można wyjechać do ponad stu krajów na całym świecie. Mamy możliwość brania udziału w praktykach 6-tygodniowych albo nawet 5-miesięcznych – opowiadała.

Z kolei Brazylijczyk Ricardo ze stanu Minas Gerais celowo wybrał Czechy, choć oznaczało to wielogodzinny lot przez ocean. – Marzyłem o odwiedzeniu Republiki Czeskiej, gdy więc nadarzyła się okazja, skorzystałem – śmiał się. Na pytanie naszej gazety, dlaczego zainteresował go akurat mały kraj w środku Europy, wielu jego rodaków w ogóle nieznanym, wyjaśnił, że studiuje stosunki międzynarodowe. Wiedział, że Czechy były dawniej częścią Czechosłowacji, słyszał o komunistycznej przeszłości kraju. – Większość Brazylijczyków zna natomiast najwyższą Pragę – przyznał.

Projekt „Edison” skierowany jest do szkół podstawowych i średnich, a nawet do przedszkoli. Jego celem jest edukacja wielokulturowa, kontakt z językiem angielskim, projekt rozbudza w uczniach aktywność i chęć poznawania innych krajów i kultur. Jest realizowany w ten sposób, że grupa składająca się z ośmiu studentów z różnych krajów przyjeżdża na sześć tygodni do Republiki Czeskiej i spędza po jednym tygodniu w jednej ze zgłoszonych szkół.

DANUTA CHLUP



Siódma klasa na wspólnym zdjęciu ze studentami.

ski, Rosji, Hiszpanii, Grecji, Turcji, Brazylii, Wietnamu i Pakistanu. W ub. piątek projekt został podsumowany.

– Studenci przychodzili na lekcje do poszczególnych klas i przedstawiali swoje kraje. Po południu odbywały się wycieczki, które przygotowaliśmy dla nich. Byliśmy w szkole w Łomnej Dolnej, gdzie piekli placki, wybraliśmy się na Kamienicy. Pojechaliliśmy z gośćmi również do Cieszyna, by pokazać im to pełne zabytków miasto. Zaliczyliśmy też spacer po Jabłonkowie – opowiedziała o wizycie dyrektorka szkoły, Urszula Czudek. – Po tych kilku dniach obserwuję, że nasze dzieci stały się bardziej otwarte, nawet w czasie przerw przychodziły do pokoju nauczycielskiego i zabierały ze sobą którąś ze studentek do klasy. Podszkoliły się też w angielskim – chwaliła efekty.

W ub. piątek odbył się dzień projektowy pt. „Global village”. Każdy

z gości prezentował swoją ojczyznę przy osobnym stoliku, przybranym flagą narodową. Rosjanka Nastia częstowała dzieci „blinami” (typowymi rosyjskimi naleśnikami) i innymi przysmakami, Wietnamka Kju, ubrana w strój narodowy, pokazywała charakterystyczną dla swego kraju biżuterię, Hiszpanka Laia podrywała wszystkich do tańca, z kolei na stole Brazylijczyka Ricardo królowała piłka, a na ekranie laptopa student wyświetlał filmik o gwiazdach brazylijskiego futbolu.

Uczniowie oblegali stoliki, prosili studentów, z którymi wkrótce mieli się pożegnać, o podpisy na pamiątkę. Dziewczynki podziwiałały misterne wietnamskie kolczyki, chłopcy skupiali się koło brazylijskiego futbolowego stolika. Z rozmowy z uczniami wynikało, że każdemu przypadł do gustu inny kraj. Agatę Kotek z klasy piątej zainteresowały przede wszystkim Brazylia i Grecja, a rok

młodszy Szymon Kulkę – Rosja. – Podobał mi się stół rosyjski, bo mogłem skosztować różnych przysmaków – przekonywał chłopiec. Natalia Sikora i Karolina Heczko z klasy siódmej miały w czasie czterech dni możliwość posłuchania wykładu sześciorga studentów. Każdą z nich zaciekał inny kraj: Natalię Grecja, w której zrodził się teatr i gry olimpijskie, Karolinę Wietnam z ciekawymi świętami i tradycjami. Dziewczyny miały też okazję wypróbować w praktyce swój angielski. – Na wychowaniu fizycznym musiałam wytłumaczyć studentom po angielsku, jak gra się w „skuwanego” – śmiała się Natalia.

PO SĄSIEDZKU I ZZA OCEANU

Najbliżej do Jabłonkowa miała polska studentka, Justyna Gajewska z Rzeszowa. – Jestem w Czechach piąty tydzień, to jest moja czwarta szkoła i pierwsza z polskim językiem nauczania. I właśnie ta szkoła najbardziej mi się spodobała. Panuje tu fajny klimat, są mili nauczyciele

REKLAMA

sdrużeni
naše karvinsko

TOP09
Víme, co chceme

JAN ZOLICH

ING. MARTIN FERFECKI

głosuj na nr 6
www.nasekarvinsko.cz

KARWINA MOŻE WIĘCEJ!

Szukając »wysepek normalności«...

Uczniowie bystrzyckiej polskiej podstawówki od wakacji realizują nowy projekt ekologiczny. W ramach „Do źródeł” odkrywają tajemnice dorzecza potoku Suchego.

Przed rokiem młodzi bystrzyczanie ratowali lasy na wznoszącej się nad ich wioską Praszywej. Przy tej okazji mogli się też sporo dowiedzieć na temat powiązań między przyrodą a działalnością człowieka, o tym, jakie ma ona negatywne i pozytywne konsekwencje. – Projekt bardzo się uczniom podobał. Postanowiliśmy

więc przygotować taki ekologiczny tryptyk projektowy. Pierwsza jego część jest za nami. Bohaterem obecnej, drugiej części jest przyroda dorzecza potoku Suchego. Nazwalimy ten projekt „Do źródeł”. Chodzi nie tylko o rzeczywiste źródła tego strumienia, znajdujące się na Łączce, ale też o źródła nas samych, o poznawa-



Jeden z kamiennych murków. Stoją przy nim (od lewej): Paweł Czernek i Marek Heczko.

ANKIETA

Co wam się podoba w projekcie?

FILIP ŁUŃSKI

Głównie to, że możemy poznawać najbliższą okolicę naszej wioski. Docieramy do miejsc, o których nawet nie mieliśmy pojęcia, że są tak blisko nas. Możemy się też dowiedzieć o tym, jak mieszkali i żyli nasi przodkowie. Udało nam się znaleźć kilka fajnych źródełek oraz murków, które stworzyli nasi dziadkowie.



PAWEŁ CZERNEK

To wspaniały projekt. Przez Łączkę i inne miejsca wokół potoku Suchego jeżdżę często na rowerze, a nawet nie myślałem, że może tam być tyle do odkrycia. Fascynują mnie przede wszystkim piękne krajobrazy. Z Łączki można podziwiać malowniczą dolinę Olzy, a nawet Tatry. Te ostatnie jednak tylko przy dobrej pogodzie.



MICHAŁ WOLNY

Mnie najbardziej podoba się odkrywanie kamiennych murków, a także nowych roślin, które rosną właśnie na Łączce. Niektóre znałem, ale nie wiedziałem, jak się nazywają. Inne z kolei znałem wyłącznie z fotografii w podręczniku. Chętnie się na Łączkę wybiorę ponownie, a na tę wyprawę zaproszę także rodziców. (kor)



nie historii regionu, jego przyrody, życia naszych przodków. Dla wielu uczniów udział w tym projekcie to pierwsza możliwość głębszego poznania swojej małej ojczyzny – wyjaśnia Roman Wróbel, dyrektor polskiej podstawówki w Bystrzycy.

Dyrekcja ponownie zwróciła się o pomoc do sprawdzonego przyjaciela, znawcy przyrody, leśnika Jerzego Czernka, którego bystrzyczanie nazywają „krajobrazowym guru”, bo swoim entuzjazmem potrafi zarazić każdego. Jako koordynator projektu opowiada, że w naszych wioskach przybywa betonu i asfaltu, a turystów próbujemy przyciągać nie pierwotnym beskidzkim krajobrazem, ale supernowoczesnymi atrakcjami, które można spotkać na całym świecie. – Budujemy w górach betonowe i stalowe monstra. Tuż obok zaś zarastają chwastami naturalne elementy beskidzkiego krajobrazu: pastwiska, mokradła, brzeziny, polany

porosłe jałowcami. Coraz trudniej znaleźć wśród zarośli stare kamienne murki, które nasi przodkowie stawiali z kamieni wyciąganych z pola, żeby ta kamienista ziemia lepiej rodziła. Takie „wysepy normalności” można jeszcze spotkać w Beskidach. I na to staramy się uczulić naszą młodzież, wciągając ją w poszukiwanie świata normalnego, gdzie przyroda ma swoje stałe miejsce w życiu człowieka – podkreśla leśnik.

Podczas wypraw w teren dzieci odkrywają wśród zarośli kamienne murki, źródła, których nikt nie pamięta. Starają się je czyścić i utrzymywać. Dokumentują dawne relikty działalności gospodarczej w tej części wioski: od źródła potoku Suchy aż po jego ujście do Głuchówki. Odkrywają też i utrwalają na zdjęciach faunę i florę tego skrawka Bystrzycy. – Często po raz pierwszy widzą żywą roślinkę, którą dotychczas znali tylko z podręcznika. W przyszłości

chcemy miejsca, w którym występują konkretne unikalne rośliny, oznaczyć tabliczkami z ich nazwami. Niech ludzie wiedzą, co wokół nich rośnie – mówi Jerzy Czernek.

Projekt został dofinansowany przez Fundację Hyundai Open Society Fund. Jego owocem będą publikacja edukacyjna i film, które mają stać się jednym z materiałów promocyjnych gminy. Jeszcze w tym miesiącu uczniowie zaproszą na wyprawę w dorzecze Suchego swoich rodziców i znajomych. – Na publikacji i kolejnej wyprawie projekt jednak się nie kończy. Zależy nam na tym, żeby młodych ludzi nauczyć nowego spojrzenia na świat, na otaczającą ich przyrodę, na tę najbliższą ojczyznę. I żeby później oni wpajali to wszystko swoim dzieciom, wnukom. To jest przecież najważniejsze – podkreśla Jerzy Czernek.

JACEK SIKORA

REKLAMA

Z TOP09 i BLAFem NA PIWO

TOP09

Zapraszamy 6.10.2014 o godz. 15:00, plac przed DK TRISIA w Trzyńcu

Wiemy, co chcemy
... zrobić
dla Trzyńca



1 JUDr. Jana Kantorová
49 let
advokát



2 Mgr. Ladislav Vrátný
57 let
střeďoškolský pedagog



3 Mgr. Bohuslav Kokotek
65 let
duchovní - pastor



4 Pavel Sajdok
42 let
vzdělávací pracovník



5 Mgr. Aleš Adamus
50 let
ředitel střední školy



6 RNDr. Jaroslav Raab
73 let
předseda Hutnictví železa, a.s.



7 MUDr. Martin Beier
49 let
primář ortopedického oddělení Nemocnice Trzínec



8 Mgr. Renata Czaderová
47 let
metodik vzdělávání



9 Petr Rubal
72 let
důchodce - fotograf



10 Ing. Mariusz Zawadzki
37 let
referent nákupu



11 Bogdan Dal
30 let
operátor



12 Danuše Walachová
37 let
zdravotní sestra



13 Vojtěch Horváth
61 let
zedník, svářeč



14 Mgr. Anna Kokotková
62 let
právnick



15 Fryderyk Kornuta
43 let
podnikatel v pohostinství



16 MUDr. Roman Kantor
49 let
lékař



17 Ing. Miroslav Stuchlík
51 let
OSVČ - ekonom



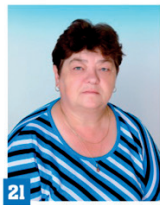
18 Bc. Dominika Tomanecová
22 let
studentka vysoké školy



19 Líbuše Gajdzicová
51 let
učitelka mateřské školy



20 Adam Rufer
23 let
hokejista HC Oceláři Třinec



21 Jaroslava Zvrťková
57 let
podnikatelka v pohostinství



22 Václav Bruk
32 let
brankář FK Fotbal Třinec



23 Ing. Renáta Fojciková
33 let
asistentka ředitele, sportovní instruktorka



24 Radomír Slíž
46 let
technik pracovního prostředí



25 Bc. Jakub Cinkraut
23 let
student vysoké školy



26 Mgr. Gabriela Zajáčková
41 let
klinický psycholog



27 RNDr. Dalibor Klimánek
61 let
asistent vedoucího provozu



28 Ing. Regina Wojnarová
42 let
vedoucí divize ENVIFORM, a.s.



29 Jaroslav Kluz
53 let
požární technik



30 Věra Gajdzicová
49 let
referent prodeje



31 Danuta Mauritzová
39 let
kadeřnice



32 Ing. Čestlav Skwarlo
61 let
strojný inženýr



33 Ing. Janusz Supik
25 let
specialista informačních technologií

Kandidaci TOP09 do władz samorządowych w Trzyńcu

4

Nadciąga Filmowe Babie Lato

W środę 8 października rozpocznie się tegoroczne, 22. Babie Lato Filmowe. Największa impreza filmowa na naszym terenie potrwa do niedzieli 12 października, a gościć będzie w kinie w Bystrzycy oraz trzynieckim Kosmosie.

W konkursie debiutów wystartuje tym razem dziewięć filmów. Zwycięzcę wybierze międzynarodowe jury, ale głosować będzie mogła także publiczność, na którą jak zwykle czekają również hity sezonu oraz filmowa retrospektywa. – Szykujemy ponadto pokaz specjalny nowej, cyfrowej wersji „Potopu” Jerzego Hoffmana. Film został poddany cyfrowej obróbce, a przy okazji skrócono go do trzech godzin. Dzięki tym zabiegom zyskał piękne kolory i stał się bardziej dynamiczny. Jego premierę zorganizowano na festiwalu w Gdyni zaledwie dwa tygodnie temu, a my mamy go już dziś i zapraszamy na niedzielę 12 października – mówi Tadeusz Wantuła, dyrektor Babiego Lata Filmowego.

Innym dużym wydarzeniem festiwalu będzie projekcja „Jacka Stronga”, najnowszej filmu Władysława Pasikowskiego. Opowiada on historię pułkownika Kuklińskiego, który pracując dla Amerykanów wykradł tajemnice Układu Warszawskiego. Ostatecznie, zagrożony aresztowaniem, został ewakuowany przez agentów CIA na Zachód. – Jego historia została bardzo zgrabnie opowiedziana, dlatego z czystym sumieniem polecam ten film – stwierdza Wantuła.

Udział w festiwalu zapowiedział Łukasz Palkowski, reżyser filmu „Bogowie”. Obraz opowiada o kilku latach z życia światowej sławy kardiochirurga, profesora Zbigniewa Religi i na Festiwalu Filmowym w Gdyni zdobył główną nagrodę – Złote Lwy.

– Jeśli Palkowski rzeczywiście do nas przyjedzie, jego film wyświetlimy w sobotę wieczorem. Gdyby

wszystko się udało, projekcja będzie swoim ewenementem, bo polska premiera „Bogów” zaplanowana została na 10 października, a u nas już 11 października ten film będzie miał premierę światową. Takiego wydarzenia jeszcze na naszym festiwalu nie było. Dodam do tego, że zaledwie dzień po premierze będziemy również oglądali czeski film „Andělé všedního dne” Alice Nellis – stwierdza Wantuła.

Jego zdaniem nie sposób również nie zwrócić uwagi na film „Ida”, który jest tegorocznym, polskim kandydatem do Oscara. – Pokażemy przy tym również czeskiego kandydata do Oscara, czyli film „Fair Play”. Ten obraz wyświetlimy w niedzielę, a po projekcji zorganizujemy spotkanie ze Stanisławem Sajdokiem, wybitnym sportowcem i olimpijczykiem z Moskwy rodem z Bystrzycy. Umówiliśmy się z nim na szczerą rozmowę m.in. o problemie dopingowego w sporcie – zapowiada Wantuła.

Wydarzeniem Babiego Lata będzie również całonocny maraton filmowy. W jego trakcie fani filmu obejrzą w Bystrzycy wszystkie odcinki serialu „Głina II”. Maraton wystartuje o godz. 22.30, a zakończy się około 5.00. – Po projekcji uczestnicy będą mieli możliwość przespania się w śpiworach, prosimy więc o kontakt i zgłaszanie grup – apeluje Wantuła.

W niedzielę, na finał, obok „Potopu” festiwalowa publiczność obejrzy zaś zdigitalizowaną wersję kultowego filmu Władysława Pasikowskiego „Psy”. Wszyscy, którzy chcą mieć pewność, że dostaną się na wybrane przez siebie filmy, mogą zamawiać wejściówki drogą elektroniczną pod adresem: info@fblkk.cz.

(wik)

PROGRAM				
ST/SR 8.10.2014	T 8:30	Školní představení / diskusní panel		
	B 18:30	DĚTI	Zahájení festivalu > Uroczyste otwarcie Jaroslav Vojtek (SR/ČR; 2014; 100 min.)	S
ČT/ČZ 9.10.2014	B 8:00	BILET NA KSIĘŻYC	Jacek Bromski (PL; 2013; 118 min.)	H
	T 8:00	FAIR PLAY	Andrea Sedláčková (2014; ČR; 100 min.) Školní představení / diskusní panel	H
	B 10:15	CHCE SIĘ ŻYĆ	Maciej Pieprzyca (PL; 2013; 107 min.)	H
	B 12:30	JASKÓŁKA	Bartosz Warwas (PL; 2014; 73 min.)	S
	B 14:30	KANDIDÁT	Jonáš Karásek (SR/ČR; 2013; 106 min.)	S
	B 16:30	KRÁSNO	Ondřej Sokol (2014; ČR; 119 min.)	S
	B 19:00	IDA	Paweł Pawlikowski (PL; 2013; 78 min.)	H
	B 20:30	KUKUŘIČNÝ OSTROV	Georgij Ovashvili (ČR/Gruzie; 2014; 100 min.)	H
PÁ/PI 10.10.2014	B 8:00	Školní představení / diskusní panel		
	T 8:00	JE TO JEN ROCK 'N' ROLL	Robert Sedláček (2014; ČR; 68 min.) Školní představení, diskusní panel	H
	B 12:00	MAŁE STŁUCZKI	Aleksandra Gorwin, Ireneusz Grzyb (PL; 2014; 82 min.)	S
	B 14:00	FACET (NIE)POTRZEBNY OD ZARAZ	Weronika Migoń (PL; 2014; 84 min.)	S
	B 16:00	HANY	Michal Samir (2014; ČR; 90 min.)	S
	B 18:00	BABIE LETO	Gejza Dezorz (SR; 2013; 90 min.)	S
	B 20:00	JACK STRONG	Władysław Pasikowski (PL; 2014; 122 min.)	H
	B 22:00	GLINA II	Władysław Pasikowski (PL; 2008; 13 x 55 min.)	R
SO 11.10.2014	B 9:30	POJEDEME K MOŘI	Jiří Mádrl (2014; ČR; 90 min.)	S
	B 11:30	OSMY	Jiří Strach (2014; 82 min.)	H
	B 13:30	MUSÍME SE DOHODNOUT	Robert Sedláček (2014; ČR; 73 min.)	H
	B 15:30	JE TO JEN ROCK 'N' ROLL	Robert Sedláček (2014; ČR; 68 min.)	H
	B 17:30	ANDĚLÉ VŠEDNÍHO DNE	Alice Nellis (2014; ČR; 116 min.)	H
	B 19:30	VYHLÁŠENÍ VÍTĚZE SOUTĚŽE DEBUTŮ „ZLATÝ DEBUT” A DIVÁCKÉ CENY BOGOWIE	Łukasz Palkowski (2014; PL; 112 min.)	H
NE/NI 12.10.2014	B 09:30	NÁVRAT AGNIESZKY H.	Krzyszyna Krauze, Jacek Petrycki (2014; ČR/PL; 78 min.)	H
	B 11:30	FAIR PLAY	Andrea Sedláčková (2014; ČR; 100 min.)	H
	B 14:00	PSY	Władysław Pasikowski (PL; 1992; 104 min.)	R
	B 16:00	POTOP	Jerzy Hofman (PL; 1974; 180 min.)	Z

B Kino Bystrzyce > Bystrzyca **T** Kino Kosmos Trzinec > Trzyniec
S soutěž debutů>konkurs debiutów **R** retrospektiva>retrospektywa **H** hity sezony>hity sezonu **Z** zvláštní uvedení>pokaz specialny
 Organizátoři si vyhrazují právo na případné změny v programu · Organizátoři zastrzegają sobie prawo zmiany programu

Festiwalowe premiery, szlagiery, klasyki

LISTA POLSKICH FILMÓW, KTÓRE BĘDZIE MOŻNA ZOBACZYĆ NA TEGOROCZNYM, 22. FESTIWALU BABIE LATO FILMOWE

BILET NA KSIĘŻYC

Reżyseria: Jacek Bromski

Koniec lat 60. Dwaj bracia powołani do wojska odbywają podróż przez całą Polskę. Niezwykła opowieść o młodości, przyjaźni i miłości w czasach, gdy człowiek stawiał pierwsze kroki na Księżycu, a w wakacyjnych kurortach roiło się od bananowej młodzieży.

Projekcja: czwartek, 9 października, godz. 8.00, Kino Bystrzyca

FACET (NIE)POTRZEBNY OD ZARAZ

Reżyseria: Weronika Migoń

30-letnia Zosia odszukuje wszystkich mężczyzn, z którymi kiedyś coś ją łączyło, by dowiedzieć się, dlaczego im się nie udało. Film nie o miłości, lecz o jej braku oraz wiecznym poszukiwaniu.

Projekcja: piątek, 10 października, godz. 14.00, Kino Bystrzyca

GLINA II

Reżyseria: Władysław Pasikowski

Kontynuacja zeszłorocznego maratonu serialowego, czyli druga seria polskiego serialu kryminalnego „Głina” opowiadającego o pracy policjantów z wydziału zabójstw, którzy, narażeni na nieustanny stres, borykają się ze swym życiem prywatnym.

Projekcja: piątek, 10 października, godz. 22.00, Kino Bystrzyca

CHCE SIĘ ŻYĆ

Reżyseria: Maciej Pieprzyca

Poruszająca historia niepełnosprawnego Mateusza, który trafiwszy do specjalistycznego ośrodka, musi stawić czoła własnej chorobie. Z dała od kochającej rodziny jest gotów stoczyć walkę o własną godność i prawo do normalnego życia.

Projekcja: czwartek, 9 października, godz. 10.15, Kino Bystrzyca

IDA

Reżyseria: Paweł Pawlikowski

Polski kandydat do Oscara 2014. Anna zamierza złożyć ślub zakonny.

Zanim tak uczyni, w towarzystwie ciotki odbywa drogę przez nieznaną przez nią dotychczas świat, by wreszcie móc dotrzeć do własnej i prawdziwej tożsamości.

Projekcja: czwartek, 9 października, godz. 19.00, Kino Bystrzyca

JACK STRONG

Reżyseria: Władysław Pasikowski

By nie dopuścić do konfliktu Wschód – Zachód, polski oficer, Ryszard Kukliński decyduje się na współpracę z wywiadem amerykańskim. Rzyżując życiem swoim i swojej rodzinie, ale jest pewien że postępuje słusznie...

Projekcja: piątek, 10 października, godz. 20.00, Kino Bystrzyca

JASKÓŁKA

Reżyseria: Bartosz Warwas

Kolorowe lata 70. Piętnaście lat po ucieczce z domu Agnieszka Jaskółka wraz z córką Niną wraca do rodzinnego miasta, by pogodzić się z ojcem. Odbędzie podróż w czasie, kiedy na

nowo przeżyje wydarzenia sprzed trzydziestu lat, kiedy to od podstaw odmieniło się jej życie.

Projekcja: czwartek, 9 października, godz. 12.30, Kino Bystrzyca

MAŁE STŁUCZKI

Reżyseria: Aleksandra Gorwin, Ireneusz Grzyb

Dwie przyjaciółki zarabiają na życie likwidując mieszkania po zmarłych. Gdy spotykają Piotra, rozpoczyna się między nimi tajemnicza gra. Opowieść o zachłannej miłości i enigmatycznych szlakach życia, które nie zawsze prowadzą tam, dokąd dążymy.

Projekcja: piątek, 10 października, godz. 12.00, Kino Bystrzyca

PSY

Reżyseria: Władysław Pasikowski

Komercyjny szlagier roku 1992. Franz Maurer, były funkcjonariusz Służby Bezpieczeństwa, zaczyna pracę w policji. Tymczasem jego kolega oferuje swoje usługi przestępcom. Film o piekącym świecie, o tym, że wolność wy-

niosła także brud i głupotę, niszcząca ideały.

Projekcja: czwartek, 9 października, godz. 19.00, Kino Bystrzyca

POTOP REDIVIVUS

Reżyseria: Jerzy Hoffman

Skrócona oraz odświeżona wersja jednego z najsłynniejszych polskich historycznych dzieł filmowych. Jerzy Hoffman udowodnia, iż film może na nowo stać się w pełni fascynującym i atrakcyjnym, 40 lat od swojej premiery.

Projekcja: niedziela, 12 października, godz. 16.00, Kino Bystrzyca

BOGOWIE

Reżyseria: Łukasz Palkowski

Oparta na faktach, filmowa opowieść Łukasza Palkowskiego o życiu profesora Zbigniewa Religi, który w latach 80. dokonał pierwszego w Polsce, udanego przeszczepu serca, przełamując tym samym moralne, kulturowe i religijne tabu.

Dwa dni w Beskidzie Śląskim



Fot. ox.pl

Drugiego dnia wycieczki uczniowie wraz z opiekunami wybrali się na Błatnią.

Dwa dni trzecioklasiści z polskiej podstawówki w Czeskim Cieszynie spędzili w Brennej w Beskidzie Śląskim. Wycieczka oprócz integracji (wyjechały wspólnie obie trzecie klasy) i porcji świeżego, górskiego powietrza zapewniła uczniom także dużą dawkę wiedzy regionalnej.

Pierwszy dzień dwudniowej wycieczki w połowie przeznaczony był na warsztaty w Koziej Zagrodzie, gdzie uczniowie podzieleni na dwie grupy poznali zarówno

proces wyrobu sera górskiego, jak i pieczenia chleba. Sporo frajdy sprawiło im własnoręczne przygotowanie tych produktów, które później zabrały ze sobą. Większość dzieci zjadła chleb podczas kolejnego punktu programu, wycieczki na Stary Groń.

Drugiego dnia wycieczki, po noclegu w Ośrodku Kolonijno-Wypoczynkowym Hucul w Brennej -Jatnym, dzieci wyruszyły na kolejny szlak, tym razem na Błatnią.

Ponieważ organizatorzy wycieczki umówili się z kierowcą autokaru, że przyjedzie zabrać rzeczy z ośrodka, można było z Błatniej zejść w inne miejsce. Tak więc po obiedzie na szczycie i przejażdżkach na koniu, grupa zeszła do Spalonej. Przez dwa dni wycieczki uczniowie przemierzali 22 km beskidzkich szlaków, a z wycieczki wrócili zadowoleni i bogatsi o wiedzę, również na temat polskiej części Śląska Cieszyńskiego. (indi)

**CZYTAJ NAS
CODZIENNIE!**
www.glosludu.cz
Aktualizowany
serwis o Polakach
na Zaolziu

OGRODZENIA ZS ESTKORNA **PRODUCENT OGRODZEŃ**
Bądź bezpieczny i ogródź swój Dom!

- Ogrodzenia siatkowe
- Ogrodzenia panelowe
- Ogrodzenia klinkierowe
- Automatyka
- Bramy garażowe

Nowo otwarty oddział w Trzyńcu www.ogrodzeniazs.pl
obok przystanku "Obecni domy" email: plotyzs@seznam.cz **mob. 732 683 665**
TRINEC, ul. Frýdecká 572 tel/fax: 558 320 353

EVROPSKÁ UNIE EVROPSKÝ FOND PRO REGIONÁLNÍ ROZVOJ PŘEKRAČUJEME HRANICE UNIA EUROPEJSKA EUROPEJSKI FUNDUSZ ROZWOJU REGIONALNEGO PRZEKACZAMY GRANICE CZ PL Cíl 3 / Cel 3 2007.2013

Gródecki »rynnik« i wiatrak. Projekt »Szlakiem tradycji rzemieślniczych« w Gródku

Mieszkańcy zaprzyjaźnionych gmin Gródek i Skoczów ponownie mają okazję się spotkać. W ramach projektu „Skoczów – Hrádek. Szlakiem tradycji rzemieślniczych”, który obie gminy realizują wspólnie, zostanie w niedzielę 5. 10. 2014 o godz. 15.00 uroczystie otwarty wiatrak z 1929 roku, przeniesiony z ogrodu pani Szczotkowej, odrestaurowany i wyremontowany, a następnie ustawiony w małym parku nad oczkiem wodnym w centrum gminy. Młyn będzie działał i będzie stu-

żyl mieszkańcom jako część muzeum wiejskiego. Gmina w ramach projektu odnowi również dawno zapomnianą tradycję rzemiosła blacharskiego, tak zwanych gródeckich „rynników”, które w przeszłości produkowano w Gródku. Mowa o blaszanym kociołku, w którym gospodynie wspólnie przyrządzały posiłki na polu. Gródeczan nazywano nawet „rynnikozami”. Stylizowane rynniki otrzymają uczestnicy uroczystego otwarcia młyna. Kociołki będą unikatową pamiątką z Gródka.

Projekt ten jest współfinansowany ze środków Funduszu Mikroprojektów Euroregionu Těšínské Slezsko – Śląsk Cieszyński, Programu Operacyjnego Współpracy Transgranicznej Czeska Republika – Rzeczpospolita Polska 2007-2013, nazwa projektu „Skoczów – Hrádek. Szlakiem tradycji rzemieślniczych”, nr ewidencyjny: PL.3.22/3.3.05/13.04019.



EVROPSKÁ UNIE EVROPSKÝ FOND PRO REGIONÁLNÍ ROZVOJ PŘEKRAČUJEME HRANICE UNIA EUROPEJSKA EUROPEJSKI FUNDUSZ ROZWOJU REGIONALNEGO PRZEKACZAMY GRANICE CZ PL Cíl 3 / Cel 3 2007.2013

Górolski Posiady 2014

Miejscowe Koło Polskiego Związku Kulturalno-Oświatowego w Mostach koło Jabłonkowa wspólnie z Powiatem Cieszyńskim zapraszają na kolejną tradycyjną „górolską posiady”

TEMAT POSIADÓW:

„Strój górolski – odmiana stroju cieszyńskiego u górali”

Kiedy:

➤ niedziela 4 października 2014, godz. 16.00-20.00

Kany:

➤ sala Domu PZKO w Mostach koło Jabłonkowa

Program:

➤ Występ kapel górolskich: „Wałasi” z Istebnej (PL), „Nowina” i „Lipka” z Jabłonkowa (RC)
➤ Występ Zespołu Regionalnego „Istebna” z Istebnej (PL)
➤ Prelekcja: Małgorzata Kiereś, dy-

rektor Muzeum Beskidzkiego im. A. Podzorskiego w Wiśle, na temat „Górolski obłeczyni” (pokaz multimedialny, prezentacja stroju na modelach, wykład)

➤ Prezentacja i degustacja tradycyjnych potraw górolskich – tym razem będą to „skurzoki”, „podgarlina” i „wóntroba

– Nazwalimy ty spotkania po górolsku „posiadami”. Nie chodzimy na wieczorki, ale jak się słózi a patrzy: posiedzieć pospołu a pogwarzić – wyjaśnia gwarą Andrzej Niedoba, prezes mosteckiego Miejscowego Koła PZKO, a zarazem gospodarz spotkania i szef zaolińskiej części projektu. Wyjaśnia, że celem projektu jest przybliżanie i popularyzowanie najpiękniejszych wartości górolskiej kultury. – Serdecznie was eszcze roz po-

zywomy do Mostów. Be co jeś, a kupa sie możecie dowiedzieć. Małgosia Kiereś, kieróm wszecy dobrze znómy, dycki ciekawie opowiadó. Mówiła teź, że prziwiezie gryfne modelki, a przjedzie z nióm aji sześć gaździnek z Istebnej, obłeczónych do staroświeckich strojów. Wszecko za darmo, nic się nie płaci!

DALSZI „POSIADY”:

25. 10. 2014 – RZEMIOSŁO ARTYSTYCZNE – INSTRUMENTY MUZYCZNE, SNYCERKA, TRÓWŁY, PASY GÓROLSKIE, RZEŻBA.

Tato setkání jsou organizována v rámci projektu „Živé lekce tradic – zachování společného kulturního dědictví slezských horalů v polsko-českém pohraničí”, který je spolufinancován z prostředků Evropského fondu pro regionální rozvoj (ERDF) v rámci Operačního programu přeshraniční spolupráce Česká republika – Polská republika 2007-2013.

Artykuł sponsorowany. GL-555

CATERING ŻAREŁKO

- przyjęcia okolicznościowe w domu klienta
- korytka
- wesela
- fontanna czekoladowa
- obiady dla firm
- bankiety, rauty
- kinder party
- imprezy plenerowe

www.cateringcieszyn.pl 660 357 077

Konfederacja Sypiska

www.monarchia.info.pl

biuro@monarchia.info.pl

WODAR SYSTEMY OCZYSZCZANIA WODY I ŚCIEKÓW

ul. Cieszyńska 23, 43-440 Goleszów

tel./fax +48 33 858 01 11
kom.: +48 886 903 678

OCZYSZCZALNIE ŚCIEKÓW
SZAMBA BETONOWE wodoszczelne i PEHD
STUDNIE, dezynfekcja - preparaty, czyszczenie
BADANIA WODY - Gratis!

www.wodar.com.pl, e-mail: biuro@wodar.com.pl

KAMIENIARSTWO – KAMENICTVÍ „GNEJS”

OFERUJEMY FACHOWE WYKONANIE :

- * POMNIKÓW URNOWYCH
- * POJEDYŃCZYCH
- * PODWÓJNYCH
- * PŁYT GRANITOWYCH

mobil CZ: 604-381-258

www.kamieniarstwo-gnejs.eu

Wilgoć w domu, mokre piwnice?
Pojawia się pleśń, grzyb i nieprzyjemny zapach?
Straszą wysokie koszty ogrzewania?

Mamy dla Państwa skuteczne rozwiązanie!

Wizyta rzeczoznawcy z dokładną analizą przyczyn zawilgocenia oraz oferta cenowa – gratis!
Stosujemy wyłącznie najlepsze materiały z gwarancją producenta – to gwarantowana jakość usługi!


www.ajesucho.cz
e-mail: ajesucho@seznam.cz
tel.: 608 772 213

Ogłoszenia do »Głosu Ludu« przyjmowane są w dni powszednie:

- ☐ W redakcji „Głosu Ludu” przy ul. Komeńskiego 4, Czeski Cieszyn w godz. 8.30-15.30, tel. 558 731 766 e-mail: ogloszenia@glosludu.cz
- ☐ W firmie Hudeczek Service, sp. z o.o. – Studio Graficzne, Hudeczek Service sp. z o.o., Olbrachcice, Stonawska 340, w godz. 8.00-15.00. e-mail: ad.servis@hudeczek.cz
- ☐ W Odd. Literatury Polskiej Biblioteki w Karwinie-Frysztaście (przy rynku) w po, wt: 8.00-12.30, 13.00-18.00, czw: 13.00-18.00, pt: 8.00-12.30, 13.00-17.00. Tel.: 596 312 477 e-mail: knih-k1pl@rkka.cz

Zareklamuj się w »GŁOSIE LUDU«! Tel. 775 700 896

ZYCZENIA



Dnia 6. 10. 2014 obchodzi swe 60. urodziny
pani VERA JUDASZEWICZOVÁ
z Trzyńca


Z tej okazji bukiet najwspanialszych życzeń: uśmiechu i szczęścia, radości każdego dnia, zdrowia i energii na dalsze lata oraz wszelkiej pomyślności przesyłają mama Emilia, mąż Zdzisław, córki Věra i Šárka wraz z mężami Pawłami oraz trójka wnucząt: Tobi, Tiffi i Piotruś. GL-593

Dnia 8. 10. 2014 obchodzi swój zany jubileusz – 80. urodziny nasz długoletni prezes PZKO Hawierzów-Centrum
pan mgr OSWALD SIWEK

Życzymy Mu polepszenia Jego stanu zdrowia oraz dużo optymizmu. Życzenia składa zarząd PZKO Hawierzów-Centrum. GL-571

Serdeczne i szczere podziękowanie za pomoc w opiece nad chorą osobą składa pracownikom Straży Miejskiej w Trzyńcu Stanisław Słowik. GL-589


WSPOMNIENIA



*Spieszmy się kochać ludzi,
tak szybko odchodzą...*


2. 10. minęły 23 lata od śmierci naszej Kochanej
śp. inż. ALICJI ADAMCZYK

O chwilę wspomnień proszą najbliżsi. RK-139



Dnia 4. 10. mija 10. rocznica, kiedy na zawsze opuścił nas
śp. JERZY KABOT

z Czeskiego Cieszyna. Z miłością wspominają żona i synowie z rodzinami. GL-585



Kto Cię znał i kochał – nigdy nie zapomni.

Dnia 5. 10. 2014 minie 7. rocznica śmierci naszego Drogiego
śp. STANISŁAWA SIKORY

z Nieborów. Z miłością i szacunkiem wspominają najbliżsi. GL-587

CO W TEATRZE

SCENA POLSKA – CZ. CIE-SZYN: Drzewa umierają stojąc (4, godz. 17.30);
SCENA BAJKA – MIKOŁÓW: Śpiąca królewna (4, godz. 11.00);
SCENA CZESKA – CZ. CIE-SZYN: Pension pro svobodné pány (5, godz. 17.30).

CO W KINACH

HAWIERZÓW – Centrum: 7 krasnoludków (5, 6, godz. 15.30); Nimfomanka, cz. 1 (5, godz. 18.00); Sin City: Damulka warta grzechu (5, godz. 17.45, 20.00); Zaginiona dziewczyna (5, 6, godz. 17.30); Nimfomanka, cz. 2 (6, godz. 18.00); **KARWINA – Centrum:** Wojownicze żółwie ninja (4, godz. 15.30); Gwiazd naszych win (4, godz. 17.30); Lucy (4, godz. 20.00); Samoloty 2 (5, godz. 15.30); Strażnicy Galaktyki (5, godz. 17.30); Niezniszczalni 3 (5, godz. 20.00); Labirynt (6, godz. 17.30); Zaginiona dziewczyna (6, godz. 20.00); **KARWINA – Ex:** Tři bratři (4, godz. 16.45); Let's dance (4, godz. 19.00); **TRZYŃNIEC – Kosmos:** 7 krasnoludków (4, 5, godz. 15.30); Labirynt (4, 5, godz. 17.30); Miejsca (4, 5, godz. 20.00); 22 jump street (6, godz. 17.30); Magia w blasku księżycy (6, godz. 20.00); **JABŁONKÓW:** Dědictví aneb Kurva se neřiká (5, godz. 17.00, 19.30); **BYSTRZYCA:** Medicus (4, godz. 18.00); **CZ. CIE-**

SZYN – Central: 7 krasnoludków (4, 5, godz. 15.45); Labirynt (4, 5, godz. 17.45); Zaginiona dziewczyna (4, 5, godz. 20.00); **CIESZYN – Piast:** Pszczółka Maja (4-6, godz. 15.00, 16.30); Miasto '44 (4-6, godz. 18.00); Lucy (4-6, godz. 20.30).

CO NA ANTENIE

POLSKIE WIADOMOŚCI: ČT1 SM, niedziela, wiadomości regionalne od godz. 6.00.

POLSKIE AUDYCJE: po-pt: godz. 19.05 Ostrava 107,3 MHz i Trzyńc 105,3 MHz.

CO W TERENIE

CZ. CIESZYN – Czytelnia i kawiarnia Avion|Noiva zaprasza na czwartek 9. 10. o godz. 17.00 na spotkanie autorskie ze Zbigniewem Machajem, poetą, tłumaczem i eselistą. Wstęp wolny. Organizatorzy proszą o rezerwację miejsc.

KARWINA-RAJ – MK PZKO zaprasza członków i sympatyków 7. 10. o godz. 15.30 do Domu PZKO na referat MUDr. Radka Sušila pt. „Zapobieganie chorobom nowotworowym – rak jelita grubego, szyjki macicy oraz piersi”.


PIOTROWICE – MK PZKO zaprasza 5. 10. o godz. 15.00 do salki PZKO na spotkanie przedwyborcze połączone ze „Strykówką” członków PZKO Piotrowice i Markłowice, a w szczególności liderów wszystkich ugrupowań startujących w wybo-

NEKROLOGI



Pogrążeni w głębokim żalu zawiadamiamy, że dnia 30 września 2014 zmarł po długiej chorobie w wieku 88 lat nasz Kochany Mąż, Ojciec, Teść i Dziadek
śp. inż. ARTUR BUCHTA

Msza święta żałobna zostanie odprawiona dnia 7 października o godz. 13.30 w rzymskokatolickim kościele Najświętszego Serca Pana Jezusa w Czeskim Cieszynie. Zasmucona rodzina. GL-591



*Wiek życia minął, praca ustała,
związki najmiłsze śmierć rozerwała.*

W głębokim żalu pogrążeni zawiadamiamy wszystkich krewnych, przyjaciół i znajomych, że dnia 1 października 2014 zmarła nagle w wieku niespełna 88 lat nasza Ukochana Mamusia, Teściowa, Babcia, Ciocia i Szwagierka
śp. ELŻBIETA HALTOFOWA

z domu Heczko, zamieszkała w Oldrzychowicach pod nr. 378. Pogrzeb Drogiej Zmarłej odbędzie się w poniedziałek 6 października 2014 o godz. 15.00 z kościoła ewangelickiego w Oldrzychowicach. Po obrzędzie kremacja. W smutku pogrążona rodzina. GL-590



*Kto w sercach żyje tych,
których opuścił,
ten nie odszedł...*

W głębokim żalu pogrążeni zawiadamiamy wszystkich krewnych, przyjaciół i znajomych, że zmarł w wieku 75 lat nasz Ukochany Mąż, Ojciec, Teść, Dziadek, Wujek i Szwagier
śp. KAROL PILCH

zamieszkały w Gródku pod nr. 361. Pogrzeb Drogiego Zmarłego odbędzie się w poniedziałek 6. 10. o godz. 9.30 z kościoła parafialnego w Jabłonkowie. Żona Anna i syn Roman z całą zasmuconą rodziną. GL-588

rach komunalnych w Piotrowicach, wszystkich kandydatów listy wyborczej „Soužití-Wspólnota” oraz członków komisji wyborczych w Piotrowicach.

PTTS „BŚ” – Zaprasza członków i sympatyków dnia 7. 10. na wtorkową wycieczkę Dobracice – Praszyna – Kotarz. Odjazd pociągu z Cz. Cieszyna o godz. 7.47 do Dobracic. Inf. 602 840 384.

STOWARZYSZENIE EMERYTÓW I RENCISTÓW POLSKICH W RC – Zaprasza członków i sympatyków 7. 10. na wycieczkę do Muzeum Zofii Kossak-Szatkowskię w Górkach Wielkich. Odjazd z placu koło dworca kolejowego w Cieszynie o godz. 9.20 stanowisko 4. Należy zabrać kieszonkowe. W razie deszczu wycieczka nie odbędzie się. Zebranie zarządu 14. 10. godz. 9.00. Kontakt 776 257 070.

UWAGA SENIORZY HKS! – Jesienne spotkanie HKS „Zaolzie” odbędzie się w środę 8. 10. o godz. 11.00 w Mostach k. Jabłonkowa. Zbiórka na dworcu. Odjazdy pociągu z Karwiny o godz. 9.50, z Cz. Cieszyna o godz. 10.22.

WĘDRYŃIA – Klub Seniora MK PZKO zaprasza członków i sympatyków na spotkanie, które odbędzie się we wtorek 7. 10. o godz. 15.00 w „Czytelnia”.

▲ Zarząd MK PZKO zaprasza mieszkańców Wędryni na zebranie przedwyborcze ruchu politycznego Coexistentia, które odbędzie się we wtorek 7. 10. o godz. 16.00 w „Czytelnia”.

▲ Caritas Trzyńc zaprasza 12. 10. do „Czytelnia” na koncert charytatywny Renaty Drössler. Początek o godz. 16.00, od godz. 15.00 aktorka będzie czytała dzieciom w ramach projektu „Całe Czechy czytają dzieciom”.

Dochód z koncertu (wolne datki) zostanie przeznaczony na poszerzenie wypożyczalni sprzętu medycznego.

OFERTA PRACY

SZUKAM PRACOWNIKA do biura w Karwinie. Wymagany język czeski w piśmie i mowie, polski w mowie. CV na email s1vipol@seznam.cz, tel. 00420 774 226 609. GL-595

Gustav Kindt GmbH, representative office
Smetanova 217/22 737 01 Český Tešín
zatrudni:
**ASYSTENTA/TKĘ d/s HANDLOWYCH
ORAZ ds. NADZORU REALIZACJI ZAMÓWIEŃ**
● dział towarów rolnych

Wymagania:

- ▶ średnie lub wyższe wykształcenie
- ▶ bardzo dobra znajomość JN lub JA
- ▶ znajomość pracy z PC
- ▶ dokładność i precyzyjność

Oferujemy:

- ▶ interesującą i motywującą pracę
- ▶ korzystne warunki płacy
- ▶ możliwość samorealizacji

Pisemne zgłoszenia prosimy kierować pod wyżej wymieniony adres lub e-mailem pod adres: execution.czechia@gustav-kindt.com w terminie do 10. 10. 2014.

Kamieniarstwo WRZOS
Z SERCA WIELKIE RZECZY

Zapraszamy Was do naszego nowoczesnego zakładu będącego centrum usług kamieniarskich na Ziemi Cieszyńskiej
W OFERCIE JESIENNE PROMOCJE -30%
Przyjeżdżamy także do klienta

Siedziba firmy:
Hažlach, ul. Cieszyńska 20B
Tel. +48 606 452 479,
+48 338 567 377
www.kamieniarstwo-wrzos.pl

Filia: Cisownica, ul. Ustrońska
5 km od przejścia granicznego w Górnej Lesznej

Medale na końskim grzbiecie

Weronika Schönwald zdobyła w ub. weekend w Albertovcu dwa złote medale na Mistrzostwach Republiki Czeskiej w woltyżerce. W kategorii junierek została mistrzynią kraju w klasyfikacji indywidualnej, wraz z koleżankami wywalczyła złoto również w klasyfikacji zespołowej. Uczennica klasy czwartej Gimnazjum Polskiego w Czeskim Cieszynie reprezentuje klub TJ Slovan Frensztat pod Radhoszczem. Jej trenerką jest Adéla Svobodová.

Pierwszych ćwiczeń na koniu uczyłaś się w stajni Paszówka w Suchej Górnej, gdzie mieszkasz. Jak to się stało, że trafiłaś do Frensztatu?

Na Paszówce zaczęłam ćwiczyć woltyżerkę w trzeciej klasie szkoły podstawowej. Ale klub woltyżerki szybko przestał tam działać, więc zaczęłam jeździć do Bogumina. Od 2008 roku jestem w Frensztacie. Frensztański klub należy do najlepszych w kraju, lepsze wyniki osiąga jedynie Albertovec, gdzie odbywały się tegoroczne Mistrzostwa Republiki, oprócz tego do czołówek należą Drásov i Tlumačov.

Treningi i dojazd do Frensztatu pochłaniają ci z pewnością sporo czasu. Ile godzin tygodniowo poświęcasz woltyżerce i jak wygląda ją treningi?

Treningi mamy trzy razy w tygodniu. Najpierw jest rozgrzewka, następnie ćwiczenia siłowe, później ćwiczenia na metalowej „beczce” przypominającej koński grzbiet i wreszcie na koniu. Mamy do dyspozycji cztery konie, ja trenuję na dwóch z nich, na jednym ćwiczenia indywidualne, na drugim zespołowe. Treningi trwają ok. trzech godzin, ponieważ po skończeniu ćwiczeń musimy jeszcze oporządzić konie – wyczyścić je, nakarmić, w lecie schładzamy je wodą. W zimie mamy dwa razy w tygodniu ćwiczenia na koniu, a raz w tygodniu tylko gimnastykę. Jazda samochodem do Frensztatu trwa w jedną stronę ok. godziny, więc w sumie każdy trening zajmie mi co najmniej 5 godzin. Dawniej wozila mnie przeważnie mama, teraz mam już prawo jazdy i sama jeżdżę samochodem. Od początku lata, przed Mistrzostwami Europy, w których również brałam udział i Mistrzostwami RC, trenowałam nawet cztery razy w tygodniu

Na ME na Węgrzech miałaś okazję przyrzeć się europejskiej czołówce. Które kraje są najmocniejsze w tym sporcie?

W większości kategorii zwyciężyła Austria, również Niemcy mają dobrych zawodników. W związku z mistrzostwami Europy dodam, że nasz lonżer Ondřej Svoboda otrzymał tam nagrodę dla najlepszego lonżera.

W jaki sposób oceniane są ćwiczenia w woltyżerce?



Weronika Schönwald na mistrzostwach RC.

W programie obowiązkowym jeden juror ocenia konia, jego chód i tak dalej, trzej pozostali ćwiczenia. Ocena programu dowolnego jest nieco bardziej skomplikowana: jeden członek jury ocenia konia, drugi wrażenie artystyczne – układ ćwiczeń, ich różnorodność, muzykę, choreografię, dresy. Dwaj pozostali oceniają technikę, czyli trudność ćwiczeń oraz ich wykonanie.

Ważny jest więc nie tylko zawodnik, ale też koń. Czy można powiedzieć, że na jednym koniu ćwiczy się lepiej niż na innym?

Tak, ponieważ styl galopu każdego konia jest inny. Każdemu zawodnikowi odpowiada co innego, do konia trzeba się przyzwyczaić. Znaczenie, chociaż nie tak duże, ma również kształt końskiego grzbietu. Ja najbardziej lubię ćwiczyć na koniu Laudatio.

Startujesz zarówno w klasyfikacji indywidualnej, jak i zespołowej. Które ćwiczenia są trudniejsze?

Trudno powiedzieć, ale chyba jednak zespo-

łowe. Jeden układ ćwiczy sześć osób, z tym, że na koniu są zawsze równocześnie najwyżej trzy osoby. Starsze i silniejsze zawodniczki podnoszą te mniejsze. Ja jestem najstarsza w naszej grupie, dwie najmłodsze dziewczyny mają po 10 lat. Podnosząc w górę młodsze koleżanki muszę uważać, by im się nic nie stało, jestem za nie odpowiedzialna.

Jako osiemnastolatka w tym roku po raz ostatni startujesz w kategorii juniorów. Czy po maturze masz zamiar kontynuować woltyżerkę? Nie przeszkadza ci w tym studia?

Tak, mam zamiar dalej trenować i brać udział w zawodach w kategorii seniorów. Chciałabym studiować fizjoterapię w Ostrawie, wtedy nie miałabym daleko do Frensztatu. To kierunek związany ze sportem, chciałabym w przyszłości zajmować się fizjoterapią sportowców. By dostać się na te studia, będę musiała zdać m.in. egzaminy sprawnościowe.

Rozmawiała: DANUTA CHLUP

O woltyżerce

Woltyżerka określana jest przez encyklopedie jako „dyscyplina jeździecka, w której zawodnik lub grupa zawodników wykonuje różnorodne ćwiczenia gimnastyczne i akrobatyczne na galopującym lub stepującym koniu, prowadzonym na lonży”. Młodszy i mniej doświadczony zawodnik wykonują układy na koniu idącym stępem, zaawansowani na koniu w galopie. Nazwa dyscypliny wywodzi się z francuskiego słowa La Voltige, oznaczającego akrobację lub podlatywanie. Woltyżerka jest jedną z dyscyplin wspieranych przez Międzynarodową Federację Jeździecką (FEI), od 1920 roku zaliczana jest do dyscyplin olimpijskich.

W Republice Czeskiej kluby woltyżerki wchodzi w skład Czeskiej Federacji Jeździeckiej. W naszym regionie najbliższe kluby działają w Kocobędzu, Frydku-Miastku oraz Domašovicach Dolnych. Członkami domašovickego klubu „Volitiž Duha” jest m.in. kilkoro dzieci z Polskiej Szkoły Podstawowej w Olbrachcicach. Możliwe więc, że wśród uczniów polskich szkół rosną następczyni Weroniki Schönwald. (dc)

NASZA OFERTA

PIĘKA NOŻNA – FNL: Karwina – Sokolov (dziś, 10.15 stadion Kony), Trzyniec – Kolín (dziś, 10.15). **MŚLF:** Wyszków – Orłowa (dziś, 15.30). **DYWIZJA:** Piotrowice – Kozłowice (jutro, 15.30), Mohelnice – Hawierzów (jutro, 16.00). **MISTRZOSTWA WOJEWÓDZTWA:** Szonów – Wędrzyń, Czeski Cieszyn – Břidličná (dziś, 15.30), Bogumin – Dziečmorowice (jutro, 15.30). **IA KLASA – gr. B:** Stonava – Raszkowice, Czeladna – Olbrachcice, Datynie Dolne – Bystrzyca (dziś, 15.30), Frensztat p. R. – Lutynia Dolna (jutro, 15.30). **IB KLASA – gr. C:** Luczina – Śmiłowice, Sn Orłowa – Mosty, ČSAD Hawierzów – Piosek, Sucha Górna – Nydek (dziś, 15.30), Inter Piotrowice – Gnojnik, Jabłonków – Żuków Górny (jutro, 15.30). **MISTRZOSTWA POWIATU KARWIŃSKIEGO:** Orłowa B – V. Bogumin, TJ Pietwałd – Olbrachcice B, Sn Hawierzów – G. Błędowice, Bogumin B – Łąki, B. Rychwałd – Zabłocie, Dąbrowa – S. Rychwałd (dziś, 15.30), Wierzniowice – S. Pietwałd, F. Orłowa – Cierlicko (jutro, 15.30). **MISTRZOSTWA POWIATU FRYDEK-MISTEK:** Oldrychowice – Metyłowice, Janowice – Toszonowice (dziś, 15.30), Dobra B – Niebory (jutro, 14.00), Gródek – Baszka (jutro, 15.30). **ROZGRYWKI POWIATU FRYDEK-MISTEK:** Nawsie – Wędrzyń B, Kuńcyce p. O. – Milików (dziś, 15.30), Luczina – Bukowiec (jutro, 10.30).

HOKEJ NA LODZIE – EKSTRALIGA: Trzyniec – Hradec Kralowej (jutro, 17.20). **I LIGA:** Hawierzów – Cz. Budziejowice (dziś, 17.00).

PIĘKA RĘCZNA – EKSTRALIGA MĘŻCZYZN: Lowosice – Karwina (jutro, 10.30). (jb)

Pływacki rekord w Boguminie

W środę odbyła się 23. edycja ogólnokrajowego konkursu „Pływa całe miasto”. W bogumińskim basenie pokonały obowiązkowy dystans 100 metrów 1142 osoby. To nowy rekord i najlepszy wynik wśród wszystkich 22 miast, które brały udział w tegorocznych zmaganiach.

Pierwsi pływacy, przeważnie seniorzy, wzięli basen szturmem zaraz po jego otwarciu. Tłumy ludzi zmierzają na pływalnię przez cały dzień. Ok. godz. 18.00 boguminianie pobili zeszłoroczny rekord, wynoszący 943 pływaków. W godzinę później została pokonana magiczna granica tysiąca osób. Ostatecznie stumetrowy dystans zaliczyło w Boguminie 655 mężczyzn i 487 kobiet. W zdecydowanej większości byli to mieszkańcy miasta, ale też przyjezdni z sąsiednich miejscowości. Udział wzięło również 35 pływaków z Polski.

– Dziękujemy wszystkim uczestnikom konkursu. To jest ich zwycięstwo. Atmosfera na pływalni była wspaniała. Poparły nas wszystkie pokolenia i chyba przedstawiciele wszystkich zawodów – seniorzy, uczniowie, ludzie w wieku produkcyjnym, strażacy, policjanci, pielęgniarki, przedsiębiorcy, urzędnicy. Zmierzyli się ze sobą również najszybsi pływacy z naszej szkoły pływackiej – cieszyła się Lucie Kandráčová ze sztabu organizacyjnego.

Bogumin obronił swe zeszłoroczne zwycięstwo w kategorii miast do 50 tys. mieszkańców, zarówno

pod względem liczby uczestników, jak i punktów zdobytych za wyniki swoich pływaków. Wyprzedził Jablonec nad Nisą, Hodonín, Orłową, Wsecin i Chrudim. W klasyfikacji łącznej ustąpił w liczbie punktów jedynie zwycięzcy kategorii największych miast, Czeskim Budziejowicom. Wśród miast po-

wyż 50 tys. startowała również Karwina, plasując się ostatecznie na piątym miejscu, przed ostatnią Pragą.

Najstarszy uczestnik miał 84 lata, najstarsza uczestniczka – 80. Najmłodszymi pływakami był 6-letni chłopiec i 5-letnia dziewczynka. (dc)



Gotowi do pobicia rekordu.